



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 254

Częstochowa, wtorek 29 października 1946 r.

Rok II.

Czechosłowacja obchodzi święto Narodowe

W całej Czechosłowacji odbywają się dzisiaj doroczne uroczyste obchody Święta Narodowego, ustanowionego na pamiątkę prawego zaistnienia Niepodległej Republiki Czechosłowackiej w dniu 28 października 1918 roku. Przyrojoną odświętnie złota Praga pozdrowia oklaskami i okrzykami tłumów defilujące oddziały bohemskiej Armii Czeskiej, oddaje honory sztandarom, wita entuzjastycznie reprezentację stronnictw politycznych, organizacji społecznych i kulturalno-oświatowych. Część paradują.

I my jednoczymy się dzisiaj mylą i uczuciami z nimi w tych radośnych nastrojach.

A Czesi mają się czym radować. Już po roku od chwili wywołania spod jarzma faszyzmu i hitlerowskiego, Czechosłowacja mogła poszczycić się sprawnością funkcjonowania swojej nowej machiny państwowej. Nie zawahała się przed wprowadzeniem w życie najbardziej radykalnych reform. W krótkim czasie przeprowadzone konsekwentnie reformy rolne i upaństwowienie przemysłu. Jednocześnie zrealizowano wielką reformę finansową; zuniifikowano różne dotychczas waluty w Słowacji i w b. czecho-słowackiej, uniemożliwiającej inflację. Z całą konsekwencją przeprowadził również rząd czeski finansację bez odškodowań wzywań majątków zewnętrznych i wewnętrznych wrogów państwa, liczącą do nich przede wszystkim Niemców sudeckich i kolaborantów i osadników czeskich i słowackich.

A w ślad za tymi zasadniczymi reformami poszła nieustępliwa praca dwuletniego planu pracy (zw. dwulatk), ułożonego przez Państwowy Urząd Planowania przy Radzie Gospodarczej. Obejmuje on zagadnienia przemysłowego Słowacji, zmechanizowania rolnictwa, zwiększenia produkcji towarów konsumpcyjnych, usprawnienia komunikacji i przeprowadzenia szeroko zakrojonego budownictwa.

Tak przedstawiają się w najgłośniejszych zarysach kontury nowego nowoczesnego gmachu państwa demokratycznego, gmachu, który z żelazną konsekwencją i zaparcieniem się siebie wnoszą dziś Czesi na powojennych gruzach tego co było i przeminęło bezpowrotnie.

Najważniejszą trudnością, na jaką ta twórcza praca napotyka, jest brak sił roboczych. Nie ma nad czerpać rezerwy, bo w Czechosłowacji pracują wszyscy, wszyscy zostali już zatrudnieni. Mimo to w samym tylko przemysle braknie 250 tys. robotników.

Jednak i ta trudność, miejmy nadzieję, zostanie przez dzielnych Czechów pokonana. Życzymy im tego z całego serca w uroczystym dniu ich Święta Narodowego. Życzymy im tego w poczuciu, że każdy krok naprzód w umacnianiu pozycji Słowian na Zachodzie, to cios w pierś germańskiego gada, czyhającego wciąż na naszą zgrubę.

Spółczesność polską po przeżyciu gehenny okupacji ma szczególnie wyostroszone instynkty samozachowawcze w stosunku do niebezpieczeństwa niemieckiego. Cały naród polski pojmuje doskonale, czym byłoby dla nas zmartywychwanie potęgi niemieckiej.

Rozumieją to doskonale i Czesi. Bezbronne położenie strategiczne ich kraju w międzygranicznej kotlinie rzeki Łaby nasuwa już samo przez się poważne obawy o rasę, gdyby laważa ger-

Oświadczenie Marszałka Tito

W sprawie granic polskich

Z okazji pobytu w Lublinie Prezydenta Bieruta i Marszałka Roli Zymierskiego, Marszałek Tito złożył publiczne ważne oświadczenie, dotyczące naszych granic zachodnich.

LUBLANA (PAP). — „Najserdeczniej dziękuję za tak gorące powitanie przedstawicieli naszej wielkiej sojuszniczki Polski, z którą nas łączy nie tylko słowiańskie pokrewieństwo, lecz i wielkawa walka przeciw naszym wspólnym wrogom.

Nasi goście przekonali się, że wszędzie u nas, w Serbii, Chorwacji i Słowenii panuje jeden i ten sam duch, zdecydowana wola kontynuowania drogi, na którą wkroczyliśmy w okresie naszej wielkiej walki wyzwolenczej i którą obecnie wybrałmy w dobre odbudowy pokojowej (długotrwałe oklaski). Nasi goście mogli upewnić się, że posiadają w narodach Jugosławii naprawdę wiernego sojusznika, który podczas pokoju, tak jak to było podczas wojny, zdecydowanie jest kroczący razem ze swoimi słowiańskimi braćmi. Poczuję się do obowiązku podkreślić to i w waszym imieniu podkreślić na wyższym imieniu podziękować najwzwyższemu przedstawicielowi Rzeczypospolitej Polskiej za to, że Polska udzieliła pewnego poparcia naszym sprawiedliwym żądaniom na konferencji pokojowej w Paryżu (entuzjastyczne długotrwałe okrzyki: Niech żyje Polska). Naród polski, podobnie jak my, boleje z powodu wielkiej krzywdy, którą wyrządzono naszym narodom na konferencji paryskiej. Mogę stwierdzić, że również narody Jugosławii ubo-

stanowisko, jak w sprawie naszych własnych granic. Ogromne manifestacje, które odbyły się w całej pięknej okolicy, w związku z przybyciem naszych drogiego gości, dobitnie wskazują na to, że zawierając trwały sojus z i układ o wzajemnej pomocy i przyjaźni z bratnią Polską, postąpiliśmy zgodnie z życzeniami wszystkich naszych obywateli. Otrzymałem te manifestacje potwierdzając fakt, że sojus polsko-jugosłowiański nie jest jedynie w dokumencie zapisany, lecz jest zapisany w sercu każdego naszego obywatela.

Manifestacje te dowodzą również tego, jak bardzo cenimy naszą wielką sojuszniczkę, Polskę. Jej ofiary, jej wkład w walce o sprawiedliwy pokój, jej wysiłki nad utrwaleniem prawdziwie demokratycznych fundamentów państwa. Pozwólcie mi w imieniu was wszystkich najserdeczniej pozdrowić Gości polskich i presję ich, aby przekazali wyrazy naszej szczerzej sympatii i miłości narodowi polskiemu. Niech żyje braterstwo polsko-jugosłowiańskie! Niech żyje sojus polski z Jugosławią!”

O niektórych problemach Generalnego Zgromadzenia ONZ

Nowy Jork (PAP). — Korespondent PAP-u donosi z Flushing Meadows, że oprócz tzw. prawa weta na czoło zagadnień wysunęło się zagadnienie byłych kolonii niemieckich w południowo zachodniej Afryce. Jak wiadomo rząd Unii Południowo Afrykańskiej wystąpił z wnioskiem, aby postawić na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia sprawę przyłączenia tych ziem do Unii.

W wniosku tym rząd Unii polecał się na konsultacje przeprowadzone z ludnością tubylczą zamieszkującą byłe kolonie niemieckie. Nadto w sprawie tej rozgorzała ożywiona dyskusja. W imieniu delegacji radzieckiej przeciwstawiał się Wyszynski stanowisko postawienia tej sprawy na porządku dziennym. Powołał on

się na ustęp 27 Karty Narodów Zjednoczonych, że ONZ powinna popierać dążenia zależnych narodów do niepodległości. Zdaniem Wyszynskiego byłe kolonie niemieckie w południowo zachodniej Afryce powinny się znaleźć pod powiernictwem ONZ zgodnie z 77 ustępem Karty. Snoop światła na to zagadnienie rzuciło oświadczenie przedstawiciela Południowej Afryki senatora Basnera, który przybył do Nowego Jorku nieoficjalnie, aby wyjaśnić delegatom stanowisko Indonezji tubylczej w sprawie Unii Południowo-Afrykańskiej.

Oświadczył on, że w wypadku przyłączenia b. kolonii niemieckich do Unii Południowo Afrykańskiej ludność tubylcza będzie musiała pracować w niewolniczych warunkach, jak to się dzieje na terytorium Unii Południowo Afrykańskiej.

Podał on do wiadomości, że w Unii Południowo-Afrykańskiej odkryto nowe kopalne złota. Właścicielom tych kopalni potrzebna jest tania siła robocza. Zarobki Murzynów są kilkakrotnie mniejsze, aniżeli białych robotników. Senator Basner zaprzeczył twierdzeniom premiera Attle, jakoby ludność tubylcza była wola kolonii

niemieckich pragnęła połączenia z Unią. Organizacje murzyńskiej w Stanach Zjednoczonych podjęły starania, aby uświadomić opinie publiczną o prawdziwym stanie rzeczy w Afryce Południowej. Silne wrażenie wywarło na delegatach Narodów Zjednoczonych przemówienie przedstawiciela Indii, siostry Pandit Nehru, Pandit Vijaia Lakaluni. W następstwie podkreśliła ona z abolewantem, że Indie są krajem zawiśniętym i nie mogą decydować o swych stosunkach z innymi krajami. Obecny rząd będzie dążył do tego, aby w ramach możliwości zapewnić niezależną politykę zagraniczną. Karta Narodów Zjednoczonych przewiduje walkę z imperializmem, co jest niemiernie ważne, niż likwidacja resztek faszyzmu. Vijaia Pandit w dalszym ciągu sprawy przemówienia wyraziła abolewanie, że Anglii używają wojsk hinduskich w Indonezji. Podkreśliła ona, że Indie nie zgodzą się na to, aby Hindusi byli gdziekolwiek dyskryminowani i protestowała przeciw ograniczeniu praw Hindusów w Afryce Południowej. Przedstawiając następnie pogląd Indii na tzw. zagadnienie weto pani Pandit oświadczyła, że należy utrzymać zasadę jednomyślności. Zasada ta jest bowiem warunkiem trwałego pokoju.

Depesze gratulacyjne w dniu Święta Narodowego Czechosłowacji

Warszawa (PAP). — Z okazji narodowego święta Czechosłowacji przypadającego na dzień 28 października (ogłoszenie niepodległości 1918 r.) zostały wysłane następujące depesze:

Jego Excelencja Pan Edward Benesz Prezydent Republiki Czechosłowackiej, Praga. W dniu święta narodowego przesyłam moje najserdeczniejsze życzenia szczęścia osobistego oraz pomysłowości dla bratnich narodów czechosłowackich. Podpisano: Bolesław Bierut Prezydent KRN.

Jego Excelencja Klemens Gottwald Prezes Rady Ministrów Praga.

Z okazji święta narodowego przesyłam Panu Panie Premierze najlepsze życzenia imieniem Rządu Rzeczypospolitej. W dniu tym łączymy się z wami najserdeczniejszymi życzeniami szczerzej przyjaźni. Podpisano: Edward Osóbka-Morawski Premier Rządu Jedności Narodowej.

mańska miała się kiedykolwiek powrócić.

Toteż coraz częściej odzywają się w dzisiejszej prasie czeskiej głosy o konieczności sojuszu polsko-czeskiego, jako najlepszego zapory przeciwko niebezpieczeństwu niemieckiemu. Wychodząca w Morawskiej Ostrawie „Nowa Swoboda” zamieszcza ostatnio na swoich łamach artykuł ostrzegający przed wspólnym niebezpieczeństwem, zagrażającym Polsce i Czechosłowacji ze strony Niemiec. „Widmo niemieckiego niebezpieczeństwa, — czytamy tam, — stoi przed naszymi wrotami, a my prowadzimy nadal złośliwie kłótnie... Jasne jest, że to wszystko drobności w porównaniu ze

Jego Excelencja Dr Vlade Clementis Sekretarz Siannu urzędniczy minister spraw zagranicznych Praga.

W dniu święta narodowego proszę Waszą Excelencję o przyjęcie najlepszych życzeń zarówno dla Pana osobiście, jak i dla narodu Czechosłowacji, z którym pragniemy pracować dla dobra pokoju i demokracji!

Podpisano: Józef Olszewski, Minister Pełnomocny, Kierownik Ministerstwa Spraw Zagr.

Uchwalenie ustawy o planie 2-letnim

Praga (PAP). — Na plenarnym posiedzeniu czechosłowackiego parlamentu dnia 25 bm. w obecności 6 osobowej delegacji Rady Najwyższej ZSRR oraz ambasadora ZSRR Azorina, posłowie Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego jednogłośnie przyjęli projektowany tekst 2-letniego planu odbudowy gospodarczej Czechosłowacji.

straszniejszym następstwami, które mnielibyśmy ponieść jeśli my jak i Polacy, gdybyśmy lekkomyślnie zatruli sposobność pogodzenia się i połączenia dla zabezpieczenia swych ziem i swego życia”.

Jakże prawdziwie są te proste słowa Istotnie. Tylko pogodzenie się i połączenie w sojuszu polsko-czeskim przy utrzymaniu naszych granic zachodnich na Odrze i Nysie może zabezpieczyć Polskę i Niechaj więc dzisiejszy dzień Czechosłowacji przed Niemcami, obchod: Święta Niepodległości w Pradze Czeskiej stanie się zarazem pierwszym uroczystym dniem wspólnego pochodła Polski i Czechosłowacji na tle zbawczej drożce.

Dr L. André

Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Ogólnego ONZ

Nowy Jork (PAP). Uwaga: Ozwiażenie wiceministra Wyszynskiego, który wycofał swój wniosek, przewidujący niedopuszczenie do obrad nad sprawą weto, wywołało wśród członków Komitetu wielkie wrażenie.

Delegat amerykański, senator Warren Austin ocenił wystąpienie Wyszynskiego, jako „szlachetny gest”. Również delegat brytyjski Shawcross zabrał głos, aby wyraził uznanie delegacji radzieckiej za jej stosunek do sposobu uznanie delegacji radzieckiej za jej stosunek do sposobu rozwiązania spornych problemów. Następnie przemawiał delegat australijski Hausduck, który oświadczył, że rząd australijski szanuje poglądy innych państw, a w szczególności Związku Radzieckiego. Wyraził on przekonanie, że również poglądy rządu australijskiego znajdują zrozumienie na arenie międzynarodowej.

W ten sposób zapadła decyzja w sprawie weto. Następnie zajął się Komitet zagadnieniem, czy na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia powinna się znaleźć sprawa wcielenia do Unii Południowo-Afrykańskiej b. kolonii niemieckich. Wyszynski podkreślił,

że Karta Narodów Zjednoczonych przewiduje, iż terytoria, które dawniej należały do nieprzyjaciół, mają być powierzone Radzie Powierniczej. Potoczyła się dyskusja, podczas której wyonili się dwa poglądy na ten problem: 1) przekazanie wniosku Unii Południowo-Afrykańskiej Radzie Społecznej, 2) przekazanie go Komisji Politycznej. Ostatecznie wyszyje członkowie Komitetu przyjęli jednomyślnie argumenty Wyszynskiego i postanowiono przekazać sprawę Komisji Politycznej.

Ołtrzymi pożar w fabryce samochodowej AERO

Praga (PAP). — W ubiegły piątek w nocny wybuch w magazynach fabryki samochodów i samolotów Aero w Pradze obryzmił pożar, który w krótkim czasie strawił cały skład opon samochodowych, gotowych półfabrykatów oraz innych fabrykatów koniecznych do produkcji samochodów. Straty sięgają kilkunastu milionów koron. Skutkiem pożaru n. mała produkcja samochodów zostanie na okres najbliższych miesięcy wstrzymana.

Tam, gdzie obradują delegaci 51 państw

Wrażenia z Flashing Meadows

NOWY JORK (SAP). — Wielki ruch panuje wieczorem w śródmieściu. W byłym pawilonie nowojorskim wystawy międzynarodowej z 1939 r. na Flashing Meadows Park. Delegaci 51 krajów zbierają się i powoli zajmują miejsca.

Delegacje Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wenezueli i Jugosławii są w pierwszym rzędzie.

Nadchodzą Arabowie w turbalach przybranych złotem, i brzozy, długich burmach. Od razu otacza ich tłum fotografów.

Na kilka minut przed rozpoczęciem posiedzenia w pierwszym rzędzie zasiada Molotow i fotografowie od razu biorą go na cel.

Posiedzenie otwiera o godz. 21.20 czasu europejskiego, przewodniczący Zgromadzenia ONZ, delegat Belgii, Spaak. Po wygłoszeniu kilku słów, zgajających posiedzenie przewodniczący oddaje głos przed stawicielowi burmistrza Nowego Jorku, Vincente Impellitere, który jeszcze raz zaprasza w imieniu ludności nowojorskiej, aby ONZ obrala Nowy Jork na stałe miejsce pobytu. Witające go branych w imieniu burmistrza Nowego Jorku i ludności miasta, Impellitere podkreśla, że tarcia w łonie ONZ są nieuniknione, lecz nie znaczy to, by nie dały się usunąć. Na barkach delegatów spoczywa ciężka odpowiedzialność i słowa przypomina, że przyszłość świata zależy od powodzenia debat i od powzięcia decyzji, opartej na równości praw ludzkich.

Następnie przemawiał prezydent Harry Truman (Mowę jego podaliśmy wczoraj).

Mowa Trumana została przyjęta z entuzjazmem. Duże znaczenie przywiązuja delegaci do krótkiego przemówienia, wygłoszonego przez Byrnesa, na śniadaniu, wydanym przez miasto Nowy Jork, na cześć delegatów.

Ton tych dwu przemówień amerykańskich meżów stanu, uważany jest za bardzo umiarkowany. Jest to dowodem ogólnego odprężenia politycznego. Wielu delegatów podkreślało cztery główne punkty w mowie Trumana 1) Stany Zjednoczone popiera ją wszystkimi siłami Organizację Narodów Sprzymierzonych, 2) zrywają z polityką izolacjonizmu,

3) obawa przed wojną powinna zniknąć bo jest bezpodstawsna, 4) współpraca międzynarodowa USA zaznacza się projektem wyeliminowania broni atomowej i wszelkiej innej równie groźnej dla ludzkości.

Delegat radziecki, Molotow, był jednym z pierwszych, którzy gratulowali prezydentowi Trumanowi po zakończeniu jego mowy.

Wszyscy delegaci są zadowoleni z pierwszego zebrania Zgromadzenia.

Zadovolnienie to podziela w dużej mierze sekretarz ONZ, Trygwe Lie.

Większość delegatów twierdzi, że uroczyste oświadczenia, uczynione przez prezydenta Trumana na otwarciu generalnego Zgromadzenia ONZ są najważniejszym określeniem stanowiska rządu Stanów Zjednoczonych od pierwszego światowej. Wielu delegatów podkreśla także ugodowe stanowisko prezydenta Trumana

w stosunku do Związku Radzieckiego.

Parlamentarzyści Stanów Zjednoczonych, którzy jednocześnie są delegatami do ONZ, nie kryją swego zadowolenia z tonem z nich oświadczają, że jeśli główne punkty mowy Trumana zostaną uregulowane, to będzie ustalony trwały pokój.

Jednym dysonansem było oświadczenie delegacji Indii, która podkreśliła, że dość już słów należy przejść do czynów.

„Prawda“ o sytuacji w Indiach

MOSKWA (PAP). — „Prawda“ w artykule p. t. „Wydarzenia w Indiach“ pisze, że wskutek ruchu antybrytyjskiego, który szerzy się w Indiach i sąsiednich krajach kolonialnych, rząd angielski zmuszony został do pewnych formalnych ustępstw na rzecz żądań ludności indyjskiej. Ustępstwa te polegały na utworzeniu konstytucyj, wybranej przez zgromadzenie ustawodawcze oraz na utworzeniu tymczasowego rządu indyjskiego, którego wicepremierem jest przewodniczący „kongresu narodowego“ Nehru. Rząd angielski reklamuje szeroko te ustępstwa jako „nową erę w stosunkach anglo-indyjskich“.

Jednakowoż — stwierdza „Prawda“ — przy najbliższym rozpatrzeniu środków, przedsięwziętych przez rząd angielski w Indiach, okazuje się, że stanowią one jedynie nowy manewer imperializmu angielskiego, który postawił sobie za cel w nowych warunkach i nowymi środkami wzmocnić angielskie panowanie kolonialne w Indiach.

Zasadniczym dokumentem, w którym sformułowana została nowa polityka Anglii w stosunku do Indii, są wnioski rządu angielskiego z 16 maja b. r. Jeśli dokument ten porównamy z poprzednimi angielskimi reformami konstytucyjnymi w Indiach — pisze „Prawda“ — to widać jasno, że kontynuuje on tradycyjną linię polityki angielskiej, tzn. politykę rozłamu indyjskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego i popieranie indyjskich sojuszników imperializmu brytyjskiego, feudalnych i półfeudalnych książąt.

Formalnym ustępstwem wobec żądań Indii — stwierdza „Prawda“ — jest, jak dotąd, jedynie utworzenie tymczasowego rządu Indii z Nehru na czele.

Należy podkreślić, iż za wyjątkiem Nehru — wszyscy ministrowie należą do prawych przywódców kongresu.

Wyboby zupełnie bezpodstawnym optymizmem przypuszczenie, pisze dalej „Prawda“, że utworzenie nowego rządu stanowi w jakimkolwiek stopniu gwarancję zapewnienia niezależności Indiom. Wbrew zachwytom gazet angielskich, imperializm brytyjski nie opuścił Indii. Rząd Nehru znajduje się pod czujną kontrolą angielską. Wicekról zachowuje prawo nałożenia „weta“ na wszystkie jego uchwały, wojska angielskie pozostają w Indiach i wojskami hinduskimi dowodzą angielscy generałowie i oficerowie.

Ważne plemienne-religijne, ostre starcia między Hindusami i muzułmanami komplikują sytuację nowego rządu w Indiach.

Sytuacja ta komplikuje się jeszcze bardziej szalejącym w Indiach głodem i bezrobociem. Premier tymczasowego rządu Indii Nehru złożył oświadczenie, że Indie prowadzi „samodzielna politykę zagraniczną“. Nehru wyraził życzenie, aby między Indiami a Zw. Radzieckim nawiązana została współpraca.

Jednak nowy rząd Indii — stwierdza dalej „Prawda“ — nie ośmielił się zmienić składu delegacji na konferencję paryską, gdzie delegacja Indii zachowywała się jak wierny wasal imperializmu brytyjskiego. Fakt ten zmusza raz jeszcze do zwątpienia w zdolność tymczasowego rządu indyjskiego do zrealizowania jego „samodzielnego kursu polityki zagranicznej“.

Wszystko to — konkluduje „Prawda“ — zbija zapewnienia prasy angielskiej o tym, że wła-

dze brytyjskie dążą jakoby do osiągnięcia porozumienia między Ligą Muzułmańską a kongresem narodowym, by stworzyć normalne warunki pracy rządu tymczasowego Indii. Rzeczywistość świadczy o czymś innym. Jak i uprzednio imperialiści angielscy zdecydowali się stosować tylko formalnie wszystkie wymuszone na nich przez ruch wolnościowy ustępstwa. Nie wiadomo tylko, czy to się Anglii uda. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pozycja imperializmu w całej Azji Południowej, w tej liczbie w Indiach, również została osłabiona. Ruch niepodległościowy Indii i innych narodów kolonialnych rośnie i rozszerza się. Wyrażając zdanie całej postępowej opinii społecznej świata, min. Molotow oświadczył z trybuny konferencji paryskiej: „Niezbýt daleki jest czas, gdy nastąpi inny, sześciotygodniowy okres dla Indii“ — kończy „Prawda“.

Mowa Prezydenta Bieruta w radio jugosłowiańskim

BELGRAD (obsł. wł.) — Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut wygłosił wczoraj przed radem polskim przemówienie do narodu jugosłowiańskiego przed swym działającym powrotem do kraju.

„Uważamy demokrację ludową i Słowiańszczyznę jako jedną z podstaw pokoju światowego“ — powiedział m. in. Prezydent Bierut — „Istnieje konieczność połączenia się przez Jugosławię i Polskę we wspólnym wysiłku dla utrzymania polskich granic zachodnich, a Tęstetu i Goryczy dla Jugosławii. Wypelnienie tych zadań stojących przed nami stało się pewniejsze z chwilą stworzenia sojuszu jugosłowiańsko-polskiego. Jesteśmy nie jako blok — zakończył swe przemówienie Prezydent Bierut — lecz jako mur, o który rozbija się wszelkie wrogle nam zakusy.“

General Charles Drury

o realizacji programu UNRRA w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym gen. Charles Drury na konferencji prasowej zapoznał przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej z realizacją programu działalności UNRRA w Polsce.

W ramach planu UNRRA w Polsce, który zamyka się ogólną cyfrą 471 milionów dolarów — dostarczone dotychczas 1.641.099 ton towarów na sumę 380 milionów dolarów.

Dostawy te jakkolwiek posiadają duże znaczenie, nie są zdaniem gen. Drury w wielu dziedzinach wystarczające. Np. 133.000 koni, które zostaną sprowadzone do końca realizacji programu, stanowi jedynie 1/20 część ogólnej liczby strat polskich, poniesionych w koniach wskutek wojny. Natomiast 20.000 sztuk cieżarowych do starzonych przez UNRRA przekracza przedwyższy polski stan posiadania. Przewidziane zakończenie działalności UNRRA ulegnie opóźnieniu i ostatnie dostawy okrętów dostarczone będą dopiero wiosną 1947 r.

W rezultacie decyzji powziętych przez Radę UNRRA w Genewie, dostawy w zakresie służby zdrowia i opieki społecznej zakończą się wczesną jesienią. Organizacja Narodów Zjednoczonych wykazuje jednak duże zainteresowanie w kierunku kontynuowania pomocy zdrowotnej i opiekuńczej.

Gen. Drury oświadczył, że zagranica wykazuje coraz większe zrozumienie dla konieczności udzielania dalszej pomocy Polsce w roku 1947, przede wszystkim w dziedzinie żywności i wyraża nadzieję, że ogólne Zgroma-

czenie ONZ znajdzie środki dla dostarczenia Polsce niezbędnej pomocy.

Zdanie o szerszą misję UNRRA, najlepiej byłoby, gdyby w dalszym ciągu kontynuowana była akcja UNRRA.

Odpowiadając na pytania zadawane przez dziennikarzy na temat systemu rozdziału towarów UNRRA, gen. Drury oświadczył, że spośród rozdzielonych ustanowiony przez Rząd R. P. okazał się najbardziej owocnym w tak zniszczonym i zdevastowanym przez wojnę kraju — jak Polska.

Millard złotych na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (PAP). — 3-letni plan odbudowy Wrocławia przewiduje, że liczba ludności wynosząca obecnie 180 tysięcy zwiększy się co najmniej dwukrotnie. Ministerstwo Odbudowy przewiduje w 3-letnim planie na odbudowę Wrocławia ponad miliard złotych. Dotychczas odbudowano i odnowiono około 20 szkół powszechnych, 8 szkół średnich oraz kilka budynków wyższych uczelni z laboratoriami i pracowniami. Odbudowano również szereg szpitali, urzędów i gmachów państwowych. Odnowia się gotycki ratusz, przystąpiono do remontu katedry, kościołów: św. Elżbiety, św. Ładego i św. Antoniego. Poza tym uporządkowano dla celów komunikacyjnych około 220 km. jezdnii. Ułożono blisko 80.000 m³ gruzów

Groźba pod adresem rządu włoskiego

LONDYN (PAP). — Rzymski korespondent Daily Telegraph komunikuje, że gabinet włoski na swym ostatnim posiedzeniu rozpatrywał sprawę wystąpienia związków zawodowych w prowincji Emilia, które zagroziły premiowi podjęciem masowej akcji na skutek braku żywności, domagając się prawa rozszerzenia systemu racjonowania na wszystkie artykuły żywnościowe. Równocześnie grupa partyzantów, przebywająca w górzystym terenie Piemontu, miała się zwrócić z ostrzeżeniem pod adresem rządu masowego wystąpienia na znak protestu przeciwko niedostatecznej odbudowie kraju.

Indie będą się ubiegały o miejsce w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — Siostra Pandita Nehru pani Vialamsi Pandit stojąca na czele delegacji hinduskiej na Zgromadzenie Narodów oświadczyła, że Indie wysuną swą kandydaturę na stanowisko niestającego członka Rady Bezpieczeństwa. W końcu bieżącego roku opróżnią się 3 miejsca niestających członków Rady Bezpieczeństwa, gdyż Holandia, Meksyk i Egipt wybrane zostały do Rady na przeciąg 1 roku.

Aresztowanie syna Gandhiego
LONDYN (PAP). — Agencja Reuters donosi z Now-Delhi — że Manilal Gandhi, syn Mahatmy Gandhiego został aresztowany wraz z 28 Hindusami za przedstawianie się ustawie o dzierżawie ziemi. Odmówił on zapłacenia grzywny wynoszącej 3 funty szterlingów i został osadzony w więzieniu na 30 dni. Było to największe aresztowanie, które miało miejsce od czasu rozpoczęcia kampanii biernego oporu przeciwko ustawie o dzierżawie ziemi w Indiach.

Audycja Polskiego Radia na fall angielskiej

WARSZAWA (PAP). — Radio brytyjskie zwróciło się do Polskiego Radia z propozycją przygotowania audycji muzycznej nagranej na płycie, która by weszła w skład programu sylwestrowego BBC.

Każdy kraj biorący udział w tym zbiorowym programie, a więc również i Polska dostarczy nagrania składającego się z krótkiego zdrowienia w języku ojczystym i kilku minutowej audycji muzycznej, odzwierciedlającej nastroje w danym kraju.

„War“ w Warszawie

„Warszawa oskarża“, którą oglądali dotychczas tysiączne rzesze obywateli szwajcarskich w większych miastach kraju, ostatnio uroczyste zostało otwarte w Winterthur w obecności miejscowych władz i zaproszonych gości.

Uroczystości żałobne w Oświęcimiu

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego Związku b. Więźniów Politycznych urządził w dniu 1 listopada uroczystości żałobne w największej katedrze hitlerowskiej w Oświęcimiu.

Henry Wallace rozpoczął kampanię wyborczą
WASZYNGTON (PAP). — W ramach kampanii przedwyborczej partii demokratycznej b. minister handlu Henry Wallace wygłosił w najbliższych dniach w stanie Kalifornia i w stanie Waszyngton szereg przemówień poświęconych polityce międzynarodowej.

Miły na Dolnym Śląsku

WARSZAWA (PAP). — Akcja zagospodarowania Ziemi Odzyskanych trwa. Na Dolnym Śląsku zna dają się pod zarządem Państwowego Zjednoczenia Miąsno-Piekarzkiego 52 miłny o zdolności przetwarzalnej ponad 15 ton na dobę. Są to miłny elektryczne, turbinoowe, parowe i wodne. Ogólna ich moc wynosi 7936 KM. Zatrudniają one 1500 pracowników.

Otwarcie nowej fabryki na Dolnym Śląsku

WARSZAWA (PAP). — Dnia 26 października b. r. odbyła się uroczystość uruchomienia fabryki pytek ściennych w Przyborsku. Jest to jeden z najbardziej nowoczesnych zakładów w tej dziedzinie przemysłu w Europie i największy na terenie Dolnego Śląska. Produkcja jego przeznaczona będzie głównie na eksport. Uruchomienie zakładów planuje się od razu w pełnych 100 proc. zdolności produkcyjnej uzyskiwana przez Niemców.

Jeszcze jeden proces zbrodniarza hitlerowskiego

Berlin. — Były brunszwicki premier ministrów — Dietrich Klages, któremu Hitler przyznał obywatelstwo niemieckie, skoro dozedł do władzy, jest oskarżony o udział w zamordowaniu dziesięciu robotników w Brunswiku. Mordu tego dokonałi członkowie SS. Klagesa osadzono w więzieniu.
Stuttgart. — Rząd Polski za pośrednictwem Misji Wojskowej

w Berlinie zażądał wydania pastora Kleidiensta, który był denuncjatorem i agentem hitlerowców w Polsce. Już w r. 1938 pastor Kleidienst został wydalony z Polski za działalność hitlerowską, następnie w czasie okupacji wrócił i denuncjował licznych duchownych w gestapo. M. in. stał się on wskutek denuncjacji powodem śmierci znanego prof. Bursche'go.

Rosną szeregi demokratów

O usłanie winy przestępstw wojennych

Cokolwiek by kto mówił lub myślał o demokracji, nie ulega wątpliwości fakt, że garną się ku niej coraz liczniejsze rzesze obywateli.

Jako członek Zarządu Głównego jednego z zblokowanych stronnictw w Częstochowie — Stronnictwa Demokratycznego — przez jeden z dzielnicy, mam możliwość zaobserwowania wzmocnienia obecnie napływu deklaracji zgłoszonych do Stronnictwa. Jestem przekonany, że i w pozostałych partiach Bloku Demokratycznego dzieje się to samo.

Oczywiście, nie wszyscy składający deklaracje zostaną rzeczywistymi członkami. Stronnictwo Demokratyczne to nie O. P. L., czy Czerwony Krzyż, lecz partia polityczna, wymagająca od swoich członków pewnych kwalifikacji, które są rozpatrywane przez Komisję Weryfikacyjną.

Ale nas obchodzi w tej chwili nie kwestia kwalifikowania a rzeczywistych członków, lecz sam fakt coraz liczniejszego zgłaszania deklaracji w głównym i dzielnicowych sekretariatach

Stronnictwa Demokratycznego.

Jak objaśnić ten zmienny fakt?

Złotowi utrzymują, że jest to po prostu objaw chęci ucieczki przed niem t zw. wyuczkiującego obywatela, szukanie parawanu czy też płaszczyka politycznego, poza którym można by wygodnie ukryć swoją jałową, aspołeczną, lub nawet antyspołeczną czystość. Zapewne. Wśród zgłaszających się znajdują się z pewnością tacy. Rozmaitych warcholów i kombinatorów nigdy i nigdzie nie brakowało. Jeżeli jednak ujmiamo to masowe ciążenie ku Demokracji w skali ogólnonarodowej, ciążenie powszechne, którego Częstochowa jest dziś zaledwie odbiciem, to musimy będziemy odrzucić wszelkie złośliwe komentarze i przyznać, że ten ruch ma swoje głębsze podstawy.

Stronnictwo Demokratyczne gromadzi pod swoim sztandarem chłopów, robotników, pracowników umysłowych, rzemieślników, kupców i przemysłowców.

A teraz sięgnijmy do tego programowych Stronnictwa Demokratycznego. Cóż nam one mówią?

„Należy stworzyć taki ustroj, który by zabezpieczył istnienie i rozwój Państwa i Narodu. Trwałość takiego ustroju może zapewnić jedynie prawdziwa demokracja całego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszego Państwa”

„Dla obywatela Ojczyzna nie może być ani pustym dźwiękiem, ani nacjonalistycznym frazesem. Dla państwa obywatel nie może być tylko obiektem rządzenia”

„Polskiej polityce zagranicznej win na przyszłość idea zachowania i ustalenia pokoju”

„Wynadawanie i kształcenie talentów oraz zapewnienie uczonej i jednostkom utalentowanym całkowitego uposażenia, umożliwiającego im pracę, — winno być jedną z największych trosk państwa”

„Odzyskanie ziem na Zachodzie uważamy za akt sprawiedliwości dziejowej”

„Stronnictwo Demokratyczne uznaje konieczność poszanowania zasady inicjatywy i własności prywatnej, oraz swobodnego rozporządzania nią w całości rozciągliwości”

Już choćby z tych kilku zdań wyjętych z „Tez programowych” Stronnictwa Demokratycznego można się zorientować co sędzić o charakterze i linii przewodniej ideologii Stronnictwa.

Wszyscy orientują się coraz jaśniej że Stronnictwo Dem. nie jest ogonem w pochodzie partii politycznych, lecz przeciwnie jako jedna z partii zblokowanych równorzędnym ogniwem życia polskiego we ogóle

„Ludzie zdają sobie sprawę, że przebudowa społeczeństwa w duchu demokracji jest naturalną koniecznością dziejową i tylko zespolenie wszystkich sił twórczych narodu może przyspieszyć wynik ciężkich zmagających demokrację z prawem jednostki do życia.

I to wszystko właśnie, o czym tu była mowa, razem wzięte, stanowi z punktu widzenia Str. Demokr. żywą podstawę zwiększającego się z dnia na dzień ciążenia całego społeczeństwa polskiego ku sztandaram Demokracji.

Zenon Suwak.

Kronika miejscowa

Komunikat Str. Ludowego

Powiatowy Zarząd Str. Ludowego w Częstochowie podaje do wiadomości wszystkim mieszkańcom miasta Częstochowy, którzy mają jakikolwiek związek ze wsią polską i sprawami chłopskimi oraz sympatycy Ruchu Ludowego, że zostało zreaktywowane Miejskie Kolo Str. Ludowego na terenie miasta Częstochowy.

Zapisy na członków Kola Miejskiego przyjmują codziennie sekretariaty mieszczące się przy powiatowym Zarządzie SL, II Aleja 55 w godz. od 9—13 i od 15—17.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, iż przy powiatowym Zarządzie Str. Ludowego mieści się biuro próśb i pedań.

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje w zyskie osomformacje oństwa Polskiej w okresie okupacji niemieckiej: 1. Józefa Heutza, komendanta miasta Częstochowy, majora policji niemieckiej (Schutz Polizei) zam. w Częstochowie przy ulicy Kopernika 6, a następnie przy ulicy Krowczyńskiej 5. 2. Fryderyka Wilstosawali cka, sierzanta policji mianowicie „trouzieli” w Częstochowie. Taki s... je pomyślne rezultaty, zwłaszcza, jeśli drużyna stosująca go ma na koncie jedną straconą bramkę.

Kolejowy miał świetny dzień we wszystkich liniach drużyny, za wyjątkiem może Deski na obronę, który zagrał słabiej niż zwykle. Natomiast Szeligowski wypadł świetnie, tak samo i Jastrząb. Najlepszą częścią zespołu była pomoc z Cekuśem na czele. Atak grał składnie, acz mało produktywnie.

W drużynie gości wybijało się trio obronne Wyczółkowski — Wycheł — Krotliński. B. dobrze grał też Kubica w pomocy, a w napadzie najniebezpieczniejszy był Szezygowski, który też wypracował jedyną bramkę uzyskaną przez Czarnych.

Pierwsza połowa wpływa pod znakiem zmiennych ataków, kończących się niemal z reguły na obronach, względnie oddawane strzały stają się lupem doskonale usposobionych bramkarzy Wyczółkowskiego i Jastrząba.

Pierwsza bramka pada dla Kolejowego dopiero w 45-ej minucie

Lublinianka gromi Garbarza

Lublin, 27.10. W rozgrywkach mistrzowskich niedawny przeciwnik CKS-u — Lublinianka pokonała wysoko i bez trudu drużynę Garbarza 6:0.

Druga porażka RKU

Sosnowiec, 27.10. W mistrzostwach zagłębiowskiej A-klasy do tychozasowy mistrz — RKU — poniosł drugą w jesiennej rundzie porażkę, tym razem 2:3 w spotkaniu z Czarnymi Sosnowiec.

chowie, do zgłoszenia się do Prokuratury (Częstochowa, ulica Sobieskiego 7, pokój Nr 206) w godz. od 9—11-tej.

U W A G A

Kierownicy Instytucji, Przemysłowcy, Kupcy!

Bratnia Pomoc Studentów WSAH w Częstochowie, ulica Waszyngtona 62, tworzyła sekcję pośrednictwa w uzyskiwaniu posad dla studentów WSAH.

Zarząd uprzejmie prosi o zgłaszanie wolnych posad pod wskazany adres, przyczym nadmieniam, że studenci posiadają różnokierunkowe kwalifikacje.

Wypadki przy pracy

W kopalni rudy „Konopiska” w eza się wykonywania prac spawalniczych eksploadowała butla z tlenem. Dwa spa wazeczki Jarczyński Aleksander lat 33, zamieszkały w Gnaszynie i Skalik Kazimierz zam. we wsi Brzózka, gm. Dźbów doznali ciężkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ich do miejscy zamieszkania, gdzie przebywają na kuracji domowej.

*

W dniu 21 b. m. we wsi Siniłzka podczas ładowania bali drewnianych na samochód wydarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł 21

letni mieszkaniec Siniłzki — Król Józef.

Z naładowanego wozu obsunął się 10-cio metrowej długości kloce zabijając nieszczęśliwego na miejscu. Przewadzone jest dochodzenie prokuratorskie celem ustalenia okoliczności towarzyszących wypadkowi.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 28 października do 3 listopada dyżurują następujące apteki:

Sukc. B. Frydęgo, III Aleja 50. J. Pogorzelskiego, ulica Narutowicza 44, oraz

K. Lembkego — Raków, ulica Towarzystwa 7, tylko od godz. 8—19.

Kto winien -- rodzice czy wy

Od pewnego czasu mieszkańcy Częstochowy przeżywają „wojnę w miniaturze”, mianowicie z zapadnięciem zmroku rozlega się za naszych ulic chłap potury, przeciągły gwizd, a następnie zaczyna pełzać po bruku syczący waz. W fazie końcowej oswego wybuchu nad chłodnikiem unoszą się kłęby sinego dymu.

To jednak nie groźnego, (mimo) go byłam świadkiem ciężko dalszych na jakiejś starym, ze sporadycznych kłótni nęry — ataku Czarnych kończy się wywaleniem piłki przez Szezygowskiego i wyłożeniem jej Niepanowi, który zdobywa pięknym strzałem bramkę dla swojej drużyny. Czarni ozywają się teraz i przeprowadzają kilka groźnych ataków na bramkę Kolejowego, lecz Szeligowski i Jastrząb wyślają wszystkie z talentem i szczęściem. Riposte Kolejowego po paru minutach wieńczy ustalająca — rezultat meczu bramka strzelona przez Zalasa z podania Jędrzejkiewicza.

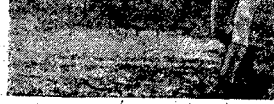
Gra była interesująca i ładna, a przeprowadzono ją w b. żywym tempie, które nie osłabło do końca meczu.

Sędziował doskonale Helman.

15-cie. Wszyscy czterej, up alkoholom, dostarczonemu się Pał (2), czaka zwrócili swym, z Częstochówki zachowaniem uwag — bis po dwie dla licjanów. ze szkółki do bory.

Częstochowianka zdobyła dwa punkty walkowerem wobec wycofania się z rozgrywek Zorzy, a Legion zdobył także dwa punkty wobec ucie stawienia się Blekitnych.

Według opinii szkockich znawców piłkarstwa Polacy zadramstrowani wolny, własny styl gry, omlenny krafcowio od systemu wszystkich drużyn, jakie odwie-



Według opinii szkockich znawców piłkarstwa Polacy zadramstrowani wolny, własny styl gry, omlenny krafcowio od systemu wszystkich drużyn, jakie odwie-

W Poznaniu na remis

AKS — Warta 2:2 (2:0)

Poznań, 27.10. Obie drużyny dały pokaz futbolu wysokiej klasy. Bramki strzelili Spodziejca dla AKS-u oraz Podeszwa dla Warty.

Poznań, 27.10. W meczu o mistrzostwo drużynowe Poznania w boksie Warta pokonała Stelę 10:6. Sensacją była porażka Vołta ze Smigura.

Bydgoszcz, 27.10. Zawody o pięciarskie mistrzostwo drużynowe Pomorza pomiędzy Gryfem Toruń, a Zjednoczonymi Bydgoszcz

zakończyło się zwycięstwem bydgoszczan 14:2.

Niespodzianki śląskiej klasy A

Katowice, 27.10. Wczorajsze mecze mistrzowskie przyniosły szereg niespodzianek, z których największą była wysoka przegrana Kopalni Rymer z Ligocianką 1:5. Baldon zremisował nieoczekiwanie 2:2 z Polonia Piekary, a Ruch Wielkie Hajduki rozgromił Łagowniki 7:1. Inne wyniki: Naprzód Lipiny — Pogoń Katowice 3:1 (najlepszym na boisku był Ku boez), Kleofas — HKS Szopienice 5:1, Concordia Kunów — Walcownia Dziedzice 2:1 Zgoda Biel-szowiec — Siemianowiczanka 7:4.

Pływacy Sanit zwyciężają

Łódź, Spokoinie pływackie Sanit Poznań — Filmowice przyniosło gościom nieznaczne zwycięstwo 79:77 pkt.

Morawski zwycięzca biegu

Łódź, 27.10. W przeprowadzonym wczoraj na dystansie 2700 metrów, biegu naprzelaj Zrywmu pierwsze miejsce zajął Morawski, uzyskując czas 8 min. 36,7 s.

Łódź, 27.10. Najciekawszą konkurencją w biegach kolarskich na torze helenowskim — bieg amerykański parami wygrała para Bek — Pietraszewski.

CKS — WKS Wielun 4:2 (2:1)

CKS wystąpił w Wieluniu z nowopozyskanym napastnikiem Kob, który okazał się dobrym nabytkiem, oraz z rezerwowym Pachocim, który spełnił swoje zadanie jak się należy. Początkowe minuty wpływały pod znakiem przewagi WKS-u. Jego atak gości raz po raz na polu karnym CKS-u i już w 7-ej minucie Kos-trzewski z podania Stupiańskiego zdobywa wspaniałym strzałem z woleja prowadzenie dla miejscowych. Po niedługim czasie CKS odbiera inicjatywę przeciwnikowi i strzela dwie bramki przez Heinego i Kob.

W drugiej połowie lepszość techniczną CKS-u zapewnia mu trwała przewaga. Trzecią bramkę dla niego strzela Bojanek, a w chwili potem schodzi z boiska kontuzjowany Zdzienliński, tak, że do końca CKS gra w dziesiątkę. Buz

karny podyktowany dla WKS-u przynosi mu drugą bramkę z celnego strzału Kamińskiego, a w kilkanaście minut później Heine ustala wynik zawodów zdobywając ewertną dla CKS-u bramkę po rzuceniu wolnym Kusmierczyka, jaki odbił się o słupek.

Wyroznili się w CKS-ie Kusmierczyk, Kob, Heine, a gospodarzy Kępiński, Szatkowski i Pi-chliński.

Sędziował Wideryński.

W czasie meczu i po nim doszło do niepożycyjalnych wybrków fanatyków wielunskich w stosunku do bożego sędziego z Częstochowy, jego żony, a nawet zawodników WKS-u, którzy stanęli w obronie częstochowian. Zajęcia te zostają omówione na najbliższym posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny.

Polonia - ŁKS 6:3 (2:0)

Warszawa, 27.10. Rewanżowy mecz o mistrzostwo Polski przyniósł ponownie zwycięstwo Polonii. Gra była żywa i nadszczaj emocjonująca. Dzięki tej wygranej Polonia objęła prowadzenie w tabeli, mając 4 pkt, za nią kroczą AKS i Warta po 3 pkt. Na ostatnim miejscu znajduje się ŁKS bez punktu.

Legia ciągnie zwyciężają

Warszawa, 27.10. W rozgrywkach o mistrzostwo warszawskiej A klasy padły wyniki: Legia — Marymont 4:0. Grochów — Buzra 1:0, Spółcni — Pogoń — 3:0. Buch — Skra 4:2.

Jędrzychów — Budowlani 11:5

Warszawa, 27.10. Grochów ucy-

skal dalsze punkty w walce o bokserskie mistrzostwo drużynowe. Niespodzianką był remis Sobkowiaka z Sieradzanem. Komenda i Koleziński wygrali swoje walki wysoko na punkty.

Pięćlarze Cracovii i Grobli remisuja

Kraków, 27.10. Pięćlarski mecz mistrzowski Cracovii — Grobli dał wynik 8:8.

Niewiadziły reaktywowany

Mistrz Polski w szachach Niewiadziły zrehabilitowany przez ŁKS na okres 6 lutego został przedterminem reaktywowany. Obecnie oczekuje się, że Niewiadziły zacznie regularnie startować.

Tam, gdzie obradują delegaci 51 państw

Wrażenia z Flashing Meadow

NOWY JORK (SAP). — Wielki ruch panuje wieczorem w śróde 28 km. w byłym pawilonie nowojorskim wystawy międzynarodowej z 1939 r. na Flashing Meadows Park. Delegaci 51 krajów zbierają się i powoli zajmują miejsca.

Delegacja Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wenezueli i Jugosławii są w pierwszym rzędzie. Nadchodzą Arabowie w turbanach przybranych złotem, i brzo wycich, długich burnusach. Od razu otacza ich tłum fotografów.

Na kilka minut przed rozpoczęciem posiedzenia w pierwszym rzędzie zasiada Molotow i fotografowie od razu biorą go na cel.

Posiedzenie otwiera o godz. 21.20 czasu europejskiego, przewodniczący Zgromadzenia ONZ, delegat Belgii, Spaak, po wygłoszeniu kilku słów, zagajających posiedzenie przewodniczący oddaje głos przed stawicielew burmistrza Nowego Jorku, Vincente Impellittere, który jeszcze raz zaprasza w imieniu ludności nowojorskiej, aby ONZ obrala Nowy Jork na stałe miejsce pobytu. Witają go za branych w imieniu burmistrza Nowego Jorku i ludności miasta. Impellittere podkreśla, że tarcia w imieniu ONZ są niemiękkie, lecz nie znaczący to, by nie dały się usunąć. Na barkach delegatów spoczywa ciężka odpowiedzialność i mówca przypomina, że przyszłość świata zależy od powodzenia debat i od powzięcia decyzji, opartej na równości praw ludzkich.

Następnie przemawiał prezydent Harry Truman (Mowę jego podaliśmy wczoraj).

Mowa Trumana została przyjęta entuzjastycznie. Duże znaczenie przywiązuje delegaci do krótkiego przemówienia, wygłoszonego przez Byrnesa, na śniadaniu, wydanym przez miasto Nowy Jork, na cześć delegatów.

Tę tych dwu przemówień amerykańskich meżów stanu, uważamy jest za bardzo umiarkowaną. Jest to dowodem ogólnego odprężenia politycznego. Wielu delegatów podkreślało cztery główne punkty w mowie Trumana: 1) Stany Zjednoczone popiera ją wszystkimi siłami Organizację Narodów Sprzymierzonych, 2) zrywają z polityką izolacjonizmu,

3) obawa przed wojną powinna zniknąć, bo jest bezpodstawa, 4) współpraca międzynarodowa USA zaznacza się projektem wyeliminowania broni atomowej i wszelkiej innej równie groźnej dla ludzkości.

Delegat radziecki, Molotow, był jednym z pierwszych, którzy gratulowali prezydentowi Trumanowi po zakończeniu jego mowy.

Wszyscy delegaci są zadowoleni z pierwszego zebrania Zgroma-

dzenia. Zadowolenie to podzielił w dużej mierze sekretarz ONZ, Trygwe Lie.

Większość delegatów twierdzi, że uroczyste oświadczenia, uczynione przez prezydenta Trumana na otwarciu generalnego Zgromadzenia ONZ są najważniejszym określeniem stanowiska rządu Stanów Zjednoczonych od pierwszego wojny światowej. Wielu delegatów podkreśla także ugodowe stanowisko prezydenta Trumana

w stosunku do Związku Radzieckiego.

Parlamentarzyści Stanów Zjednoczonych, którzy jednocześnie są delegatami do ONZ, nie kryją swego zadowolenia z tego, że z nich oświadczył, że jeśli główne punkty mowy Trumana zostaną zrealizowane, to będzie ustalony trwały pokój.

Jedynym dysonansem było oświadczenie delegacji Indii, która podkreśliła, że dość już słów należy przejść do czynów.

„Prawda” o sytuacji w Indiach

MOSKWA (PAP). — „Prawda” w artykule p. t. „Wydarzenia w Indiach” pisze, że wskutek ruchu antybrytyjskiego, który szerzy się w Indiach i sąsiednich krajach kolonialnych, rząd angielski zmuszony został do pewnych formalnych ustępstw na rzecz żądań narodu indyjskiego. Ustępstwa te polegają na utworzeniu konstytuancy, wybranej przez zgromadzenie ustawodawcze oraz na utworzeniu tymczasowego rządu indyjskiego, którego wicepremierem jest przewodniczący „kongresu narodowego” Nehru. Rząd angielski reklamuje szeroko te ustępstwa jako „nową erę w stosunkach anglo-indyjskich”.

Jednakowoż — stwierdza „Prawda” — przy najbliższym rozpatrzeniu środków, przedsięwziętych przez rząd angielski w Indiach, okazuje się, że stanowią one jedynie nowy manewr imperializmu angielskiego, który postawił sobie za cel w nowych warunkach i nowymi środkami wzmocnić angielskie panowanie kolonialne w Indiach.

Zasadniczym dokumentem, w którym sformułowana została nowa polityka Anglii w stosunku do Indii, są wnioski rządu angielskiego z 16 maja b. r. Jeśli dokument ten porównamy z poprzednimi angielskimi reformami konstytucyjnymi w Indiach — pisze „Prawda” — to widać jasno, że kontynuuje on tradycyjną linię polityki angielskiej, tzn. politykę rozłamu indyjskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego i popieranie indyjskich ejozjuszników imperializmu brytyjskiego, feudalnych i półfeudalnych książy.

Formalnym ustępstwem wobec żądań Indii — stwierdza „Prawda” — jest, jak dotąd, jedynie utworzenie tymczasowego rządu Indii z Nehru na czele.

Należy podkreślić, iż za wyjątkiem Nehru — wszyscy ministrowie należą do prawych przywódców kongresu.

Byłoby zupełnie bezpodstawnym optymizmem przypuszczenie, pisze dalej „Prawda”, że utworzenie nowego rządu stanowi w jakimkolwiek stopniu gwarancję zapewnienia niezależności Indii. Wbrew zachwytom gazet angielskich, imperializm brytyjski nie opuścił Indii. Rząd Nehru znajduje się pod czujną kontrolą angielską. Wicekról zachowuje prawo nałożenia „weta” na wszystkie jego uchwały, wojska angielskie pozostają w Indiach i wojskami hinduskimi dowodzą angielscy generałowie i oficerowie.

Ważnie pleniennie-religijne, ostre starcia między Hindusami i muzułmanami komplikują sytu-

ację nowego rządu w Indiach. Sytuacja ta komplikuje się jeszcze bardziej szalejącym w Indiach głodem i bezrobociem. Premier tymczasowego rządu Indii Nehru złożył oświadczenie, że Indie prowadzi „samodzielną politykę zagraniczną”. Nehru wyraził życzenie, aby między Indiami a Zw. Radzieckim nawiązana została współpraca.

Jednak nowy rząd Indii — stwierdza dalej „Prawda” — nie ośmielił się zmienić składu delegacji na konferencję paryską, gdzie delegacja Indii zachowywała się jak wierny wasal imperializmu brytyjskiego. Fakt ten zmusza raz jeszcze do zwątpienia w zdolność tymczasowego rządu indyjskiego do zrealizowania jego „samodzielnego kursu polityki zagranicznej”.

Wszystko to — konkluduje „Prawda” — zbija zapewnienia prasy angielskiej o tym, że wla-

dze brytyjskie dążą jakoby do osiągnięcia porozumienia między Ligą Muzułmańską a kongresem narodowym, by stworzyć normalne warunki pracy rządu tymczasowego Indii. Rzeczywistość świadczy o czymś innym. Jak i uprzednio imperialiści angielscy zdecydowali są stosować tylko formalnie wszystkie wymuszone na nich przez ruch wolnościowy ustępstwa. Nie wiadomo tylko, czy to się Anglii uda. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pozycja imperializmu w całej Azji Południowej, w tej liczbie w Indiach, również została osłabiona. Ruch niepodległościowy Indii i innych narodów kolonialnych rośnie i rozszerza się. Wyrażając zdanie całej postępowej opinii społecznej świata, min. Molotow oświadczył z trybuny konferencji paryskiej: „Niezbity daleki jest czas, gdy nastąpi inny, szczęśliwy okres dla Indii” — kończy „Prawda”.

Mowa Prezydenta Bieruta w radio jugosłowiańskim

BELGRAD (obsł. wł.) — Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut wygłosił wczoraj przed radem poloznane przemówienie do narodu Jugosłowiańskiego przed swym dzisiejszym powrotem do kraju.

„Uważamy demokrację ludową i Stowiańszczyznę jako jedną z podstaw pokoju światowego” — powiedział m. in. Prezydent Bierut. — „Istnieje konieczność połączenia się przez Jugosławie i Polskę we wspólnym wysiłku dla utrzymania polskich granic zachodnich, a Triestu i Goryczy dla Jugosławii. Wypolenienie tych zadań stojących przed nami stało się pewnością z chwilą stworzenia sojuszu jugosłowiańsko-polskiego. Jesteśmy nie jako blok — zakończył swe przemówienie Prezydent Bierut — lecz jako mur, o który rozbijają się wszelkie wrogle nam zakusy.”

General Charles Drury o realizacji programu UNRRA w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym gen. Charles Drury na konferencji prasowej zapoznał przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej z realizacją programu działalności UNRRA w Polsce.

W ramach planu UNRRA w Polsce, który zanyma się ogólną cyfrą 471 milionów dolarów — dostarczono dotychczas 1,641,099 ton towarów na sumę 380 milionów dolarów.

Dostawy te jakkolwiek posiadają duże znaczenie, nie są zdaniem gen. Drury w wielu dziedzinach wystarczające. Np. 133,000 koni, które zostaną sprowadzone do końca realizacji programu, stanowi jedynie 1/20 część ogólnej liczby strat polskich, poniesionych w koniach wskutek wojny. Natomiast 20,000 szt. cielątowych do starczonych przez UNRRA przekracza przewidziany polski stan posiadania. Przewidziane zakończenie działalności UNRRA ulegnie opóźnieniu i ostatnie dostawy okrętów dostarczone będą dopiero wiosną 1947 r.

W rezultacie decyzji powziętych przez Radę UNRRA w Genewie, dostawy w zakresie służby zdrowia i opieki społecznej zakończą się wczesniej. Organizacja Narodów Zjednoczonych wykazuje jednak duże zainteresowanie w kierunku kontynuowania pomocy zdrowotnej i opiekuńczej. Gen. Drury oświadcza, że zagranicę wykazuje coraz większe zrozumienie dla konieczności udzielania dalszej pomocy Polsce w roku 1947, przede wszystkim w dziedzinie żywności i wyraża nadzieję, że ogólnie Zgroma-

dzenie ONZ znajdzie środki dla dostarczenia Polsce niezbędnej pomocy.

Zdanie: szefa misji UNRRA, najchętniej byłoby, gdyby w dalszym ciągu kontynuowana była akcja UNRRA.

Odpowiadając na pytania zadawane przez dziennikarzy na temat systemu rozdziału towarów UNRRA, gen. Drury oświadczył, że sposób rozdziału ustanowiony przez Rząd R. P. okazał się najbardziej owocnym w praktycznym i zdewastowanym przez wojnę kraju — jak Polska.

Millard złotych na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (PAP). — 3-letni plan odbudowy Wrocławia przewiduje, że liczba ludności wynosząca obecnie 180 tysięcy zwiększy się co najmniej dwukrotnie. Ministerstwo Odbudowy przewiduje w 3-letnim planie na odbudowę Wrocławia ponad miliard złotych. Dotychczas odbudowano i odnowiono około 20 szkół powszechnych, 8 szkół średnich oraz kilka budynków wyższych uczelni z laboratoriami i pracowniami. Odbudowano również szereg szpitali, urzędów i gmachów państwowych. Odnowia się gotycki ratusz, przystąpią do remontu katedry, kościołów: św. Elżbiety, św. Łazarza i św. Antoniego. Poza tym uporządkowano dla celów komunikacyjnych około 220 km. jezdnii. Usunięto blisko 80,000 m³ gruzów

Groźba pod adresem rządu włoskiego

LONDYN (PAP). — Rzymski korespondent Daily Telegraph komunikuje, że gabinet włoski na swym ostatnim posiedzeniu rozpatrywał sprawę wystąpienia związków zawodowych w prowincji Emilia, które zagroziły premierowi podjęciem masowej akcji na skutek braku żywności, domagając się prawa rozszerzenia systemu racjonowania na wszystkie artykuły żywnościowe. Równocześnie grupa partyzantów, przebywająca w górzystym terenie Piemontu, miała się zwrócić z ostrzeżeniem pod adresem rządu masowego wystąpienia na znak protestu przeciwko niedostatecznej odbudowie kraju.

Indie będą się ubiegaly o miejsce w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — Siostra Pandita Nehru pani Vialamsi Pandit stojąca na czele delegacji hinduskiej na Zgromadzenie Narodów oświadczyła, że Indie wysuną swą kandydaturę na stanowisko niestającego członka Rady Bezpieczeństwa. W końcu bieżącego roku opróżnią się 3 miejsca niestających członków Rady Bezpieczeństwa, gdyż Holandia, Meksyk i Egipt wybrane zostały do Rady na przeciąg 1 roku.

Aresztowanie syna Gandhiego

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z New-Delhi, że Manilal Gandhi, syn Mahatmy Gandhiego został aresztowany wraz z 28 Hindusami za przeciwstawianie się ustawie o dzierżawie ziemi. Odmówił on zapłacenia kary wynoszącej 3 funty szterlingów i został osadzony w więzieniu na 30 dni. Było to największe aresztowanie, które miało miejsce od czasu rozpoczęcia kampanii biernego oporu przeciwko ustawie o dzierżawie ziemi w Indiach.

Audycja Polskiego Radia na fall angielskiej

WARSZAWA (PAP). — Radio brytyjskie zwróciło się do Polskiego Radia z propozycją przygotowania audycji muzycznej nagranej na płytę, która by weszła w skład programu sylwestrowego BBC.

Każdy kraj biorący udział w tym zbiorowym programie, a więc również i Polska dostarczy nagrania składającego się z krótkiego pozdrowienia w języku ojczystym i kilku minutowej audycji muzycznej, odzwierciedlającej następujące:

„War”

WARSZAWA — Warszawa oskarża, którą oglądali dotychczas tysiączne rzesze obywateli szwajcarskich w węższych miastach kraju, ostatnio uroczyste zostało otwarcie w Winterthur w obecności miejscowych władz i zaproszonych gości.

Uroczystości żałobne w Oświęcimiu

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Okręgu Śląsko-Dobrowskiego Związku B. Wiczyńscy Politycznych urządził w dniu 1 listopada uroczystości żałobne w największej katedrze hitlerowskiej w Oświęcimiu.

Henry Wallace rozpoczal kampanię wyborczą

WASZYNGTON (PAP). — W ramach kampanii przedwyborczej partii demokratycznej b. minister handlu Henry Wallace wygłosi w najbliższych dniach w stanie Kalifornia i w stanie Waszyngton szereg przemówień poświęconych polityce międzynarodowej.

Jeszcze jeden proces zbrodniarza hitlerowskiego

Berlin. — Były brunszwicki premier ministrów — Dietrich Klages, któremu Hitler przyznał obywatelstwo niemieckie, skoro doszedł do władzy, jest oskarżony o udział w zamordowaniu dziesięciu robotników w Brunswiku. Mordu tego dokonał członek SS, Klagesa osadzono w więzieniu. Stuttgart. — Rząd Polski za pośrednictwem Międz. Wojskowej

w Berlinie zażądał wydania pastora Kleidiensta, który był denuncjatorem i agentem hitlerowskim w Polsce. Już w r. 1938 pastor Kleidienst został wydany z Polski za działalność hitlerowską, następnie w czasie okupacji wrócił i denuncjował licznych duchownych w gestapo. M. in. stał się on „wskutek denuncjacji” powodem śmierci znanego prof. Bursche’go.

Rosną szeregi demokratów

Cokolwiek by kto mówił lub myślał o demokracji, nie ulega wątpliwości fakt, że garną się ku niej coraz liczniejsze rzesze obywateli.

Jako członek Zarządu Głównego jednego ze zblokowanych stronnictw w Częstochowie — Stronnictwa Demokratycznego — przez jedną z dzielnic, mam możliwość zaobserwowania wzmoczonego obecnie napływu deklaracji zgłoszeniowych do Stronnictwa. Jestem przekonany, że i w pozostałych partiach Bloku Demokratycznego dzieje się to samo.

Oczywiście, nie wszyscy składający deklaracje zostaną rzeczywistymi członkami. Stronnictwo Demokratyczne to nie O. P. L. czy Czerwony Krzyż, lecz partia polityczna, wymagająca od swoich członków pewnych kwalifikacji, które są rozpatrywane przez Komisję Weryfikacyjną.

Ale nas obchodzi w tej chwili nie kwestia kwalifikowania a rzeczywistych członków, lecz sam fakt coraz liczniejszego zgłaszania deklaracji w głównym i dzielnicowym sekretariatach

Stronnictwa Demokratycznego.

Jak objaśni ten znamieny fakt? Złotliwi utrzymują, że jest to po prostu objaw chęci ucieczki przed pięknym i zw. wyuczającym obywatela, szukaniem parawanu czy też płaszczyzny politycznej, poza którą można by wygodnie ukryć swoją jałową, aspołeczną, lub nawet antyspołeczną egzystencję. Zapewne. Wśród zgłaszających się znajdują się z pewnością i tacy. Rozmaitych warcholów i kombinatorów nigdy i nigdzie nie brakowało. Jeżeli jednak ujmemy to masowe ciągnięcie ku Demokracji w skali ogólnonarodowej, ciążenie powszechne, którego Częstochowa jest dziś zaledw odbiciem, to zmuszeni będziemy odrzucić wszelkie złosliwe komentarze i przyznać, że ten ruch ma swoje głębsze podstawy.

Stronnictwo Demokratyczne gromadzi pod swoim sztandarem chłopów, robotników, pracowników umysłowych, rzemieślników, kupców i przemysłowców.

A teraz sięgnijmy do tego programowych Stronnictwa Demokratycznego. Cóż nam one mówią?

„Należy stworzyć taki ustroj, który by zabezpieczył istnienie i rozwój Państwa i Narodu. Trwałości takiego ustroju może zapewnić jedynie prawdziwa demokracja całego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszego Państwa”.

„Dla obywatela Ojczyzny ani nie może być ani pustym dźwiękiem ani nacjonalistycznym frazesem. Dla państwa obywatel nie może być tylko obiektem rządzenia”.

„Polskiej polityce zagranicznej winno być poświęcona idea zachowania i ustalenia pokoju”.

„Wynadywanie i kształcenie talentów oraz zapewnienie uczonej i jednostkom utalentowanym całkowitego uposażenia, umożliwiającego im pracę, — winno być jedną z najwęższych trosk państwa”.

„Odzyskanie ziem na Zachodzie uważamy za akt sprawiedliwości dziejowej”.

„Stronnictwo Demokratyczne uznaje konieczność poszanowania zasady inicjatywy i własności prywatnej, oraz swobodnego rozporządzania nią w całej rozciągłości”.

Już choćby z tych kilku zdań wyjętych z „Tez programowych” Stronnictwa Demokratycznego można się zorientować co sędzi o charakterze i linii przewodniej ideologii Stronnictwa.

Wszystko orientują się coraz jasniej ze Stronnictwo Dem. nie jest ogniem w pochodzie partii politycznych, lecz przeciwnie jako jedna z partii zblokowanych równorzędym ogniem życia polskiego w ogóle.

Ludzie zdają sobie sprawę, że przebudowa społeczeństwa w duchu demokracji jest naturalną koniecznością dziejącą i tylko zespolenie wszystkich sił twórczych narodu może przyspieszyć wynik ciężkich zmagania o demokratyczne prawo jednostki do życia.

I to wszystko właśnie, o czym tu była mowa, razem wzięte, stanowią z punktu widzenia Str. Demokr. życiową podstawę zwiększającego się z dnia na dzień ciężania całego społeczeństwa polskiego ku sztandarom Demokracji.

Zenon Świąk.

O ustalenie winy przestępców wojennych

„Międzynarodowe prawo sędzi i przestępki wojny”

Zagadnienie odpowiedzialności karnej przestępców wojennych nie przestało być aktualne mimo wyroku norwiderskiego. Procesy tego rodzaju toczą się dalej, a im więcej zbiera się materiału, więcej sentencji wyroków, tym dalsze w ten temat toczą się dyskusje w świecie prawniczym.

Książka znana z radzieckiego prawa, której tytuł po polsku brzmi: „Międzynarodowe sędziwość i przestępy wojenni”, opublikowana została jeszcze przed utworzeniem Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Berlinie. Tym nie mniej jednak poruszona są w niej zagadnienia, które nie straciły nic ze swej aktualności, przelicznie z biegiem czasu zyskały nawet na sile wyrazu.

Do takich zagadnień należą przede wszystkim dwa: Pierwsze — to kwestia, czy przed Międzynarodowym Trybunałem mogą stać w charakterze oskarżonych tylko osoby fizyczne, czy też i państwa. Autor odpowiada na to pytanie negatywnie, nazywając po prostu „sędziwość państw na ławie oskarżonych” — romantyzmem Jego wywody nie wyczerpują jednak tej kwestii. Jest ona nadal otwartą.

Drugim zasadniczym problemem, poruszonym przez prof. Polańskiego, jest kwestia zastosowania zasady „nullum crimen sine lege” (nie ma kary bez prawa — bez kodeksu nie ma kary). Prof. Polański uznaje to za słuszne. Okazuje się jednak, że w procesach zbrodniarzy wojennych sąd ma nieraz do czynienia z osobami, nie objętymi najlepszym o-nym kodeksem, sędziwość na świecie. Ostatni postąpił i stwierdził on swą klauzulę „Przestępstwa kolonialnego, wygrawaję z p. 151 k.n. Międzynarodowe kryterium w Lugano na trasie 100 km. Wyniki tego wyścigu były następujące: 1) Fausto Coppi — 2:2:18 — 64 pkt., 2) Martino (Fr) — 40 pkt., 3) Wellenman — 27 pkt., 4) Crocci-Torti — 18 pkt., 5) Husser — 9 pkt.

Hirsch mistrzem szosowym Węgier

Szosowe mistrzostwo kolarskie Węgier zostały rozegrane na trasie Budapeszt — Kiskunfélyháza, wynoszącej 100 km. W mistrzostwach startowało 16 zawodników. Zwyciężył Hirsch — 2:43:51, 2) Notas — 3) Kiss Perenz — obaj w tym samym czasie co zwycięzca, 4) Potaky — 2:43:50, 5) Kiss Karoly.

Kronika miejscowa

Komunikat Str. Ludowego

Powiatowy Zarząd Str. Ludowego w Częstochowie podaje do wiadomości wszystkim mieszkańcom miasta Częstochowy, którzy mają jakkolwiek związek ze wsią polską i sprawami chłopskimi oraz sympatykom Ruchu Ludowego, że zostało zreaktywowane Miejskie Koło Str. Ludowego na terenie miasta Częstochowy.

Zapisy na członków Koła Miejskiego przyjmują codziennie sekretariat mieszczący się przy powiatowym Zarządzie SL, II Aleja 55 w godz. od 9—13 i od 15—17.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, iż przy powiatowym Zarządzie Str. Ludowego mieści się biuro próśb i p.d.n.

chowie, do zgłoszenia się do Prokuratury (Częstochowa, ulica Sobieskiego 7, pokój Nr 206) w godz. od 9—11-tej.

U W A G A

Kierownicy Instytucji, Przemysłowcy, Kupcy!

Bratnia Pomoc Studentów WSAH w Częstochowie, ulica Waszyngtona 62, utworzyła sekcję pośrednictwa w uzyskiwaniu posad dla studentów WSAH.

Zarząd uprzejmie prosi o zgłaszanie wolnych posad pod wskazany adres, przyczyniając nadmieniam, że studenci posiadają różnokierunkowe kwalifikacje.

Wypadki przy pracy

W kopalni rudy „Konopiska” w czasie wykonywania prac spawalniczych eksplodowała butla z tlenem. Dwa spawacze Jarczyński Aleksander lat 33, zamieszkały w Gnaszynie i Skalik Kazimierz zam. we wsi Brzózka, gm. Dźbów doznał ciężkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ich do miejsca zamieszkania, gdzie przebywają na kuracji domowej.

W dniu 21 b. m. we wsi Siłnieszka podczas ładowania bali drewnianych na samochód wydarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł 21-letni mieszkaniec Siłnieszki — Król Józef.

Z naladowanego wozu obsunął się 10-cio metrowej długości klocek zabijając nieszczęśliwego na miejscu. Prowadzone jest dochodzenie prokuratorskie celem ustalenia okoliczności towarzyszących wypadkowi.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 28 października do 3 listopada dyżurują następujące apteki:

Sukc. B. Frydowego, III Aleja 50.
J. Pogorzelskiego, ulica Narutowicza 44, oraz
K. Lembkiego — Raków, ulica Towiańskiego 7, tylko od godz. 8 — 19.

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje do zyskanie osobowości do służby w Policji Państwowej w okresie okupacji niemieckiej: 1. Józefa Heutza komendanta miasta Częstochowa, majora policji niemieckiej (Schutz Polizei) zam. w Częstochowie przy ulicy Kopernika 6, a następnie przy ulicy 5. II. Fryderyka Wilstosowali cka, sierżanta policji mianowicie (kontroler) w Częstochowie. Taki s. je pomyślne rezultaty, zwłaszcza, jeśli drużyna stojąca go ma na koncie jedną straconą bramkę.

Kolejowy miał świetny dzień we wszystkich liniach drużyny, za wyjątkiem może Deski na obronie, który zagrał słabiej niż zwykle. Natomiast Szeligowski wypadł świetnie, tak samo i Jastrząb. Najlepszą częścią zespołu była pomoc z Ceksuem w czele. Atak grał składnie, acz mało produktywnie.

W drużynie gości wybiłoby się trio obronne Wyczółkowski — Wyrohel — Krotliński. B. dobrze grał też Kubica w pomocy, a w napadzie najsłabszy był Szczygłowski, który też wpracował jedyną bramkę uzyskaną przez Czarnych.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem zmiennych ataków, kończących się niemal z reguły na obronach, względnie oddawane strzały stają się ludem doskonale usposobionych bramkarzy Wyczółkowskiego i Jastrząb.

Pierwsza bramka pada dla Kolejowego dopiero w 45-ej minucie

Kto winien -- rodzice czy wychowawcy

Od pewnego czasu mieszkańcy Częstochowy przeżywają „wojnę w miniaturze”, mianowicie z zapadnięciem zmiroku rozlega się za naszych ulicach ponury, przeciągły gwizd, a następnie zaczyna pełzać po bruku szyszczący wąż. W fazie końcowej owego wybuchu nad chłodnikiem unosi się kłęby siwego dymu.

To jednak nie groźnego, (mówią go-byłani świadkami ciężkich dalszych niż jakiejś starcia z sporadycznych ku nępn. Ataku Czarnych kończy się w walczeniu piłki przez Szczygłowski i wyłożeniem jej Niepanowi, który zdobywa pięknym strzałem bramkę dla swojej drużyny. Czarni ożywiali się teraz i przeprowadzają kilka groźnych ataków na bramkę Kolejowego, lecz Szeligowski i Jastrząb wyślania wszystkie z talentem i szczęściem. Riposte Kolejowego po paru minutach wienyż ustalająca rezultat meczu bramka strzelona przez Zalasza z podania Jedrzekiewicza.

Gra była interesująca i ładna, a przeprowadzona ja w b. żywym tempie, które nie osłabło do końca meczu.

Sędziował doskonale Helman.

AKS — Warta 2:2 (2:0)

Poznań, 27.10. Obie drużyny dały pokaz footballu wspaniałej klasy. Bramki strzelił Spodziejka dla AKS-u oraz Podeszwa dla Warty.

Poznań, 27.10. W meczu o mistrzostwo drużynowe Poznania w boksie Warta pokonała Stelle 10:5. Sensacją była porażka Vogta ze Szmigura.

Bydgoszcz, 27.10. Zawody o pleściarskie mistrzostwo drużynowe Pomorza pomiędzy Gryfem Toruń, a Zjednoczonymi Bydgoszcz zakończyło się zwycięstwem bydgoszczan 14:2.

Niespodzianki słaskiej klasy A

Katowice, 27.10. Wczorajsze mecze mistrzostw przyniosły szereg niespodzianek, z których największą była wysoka przegrana Kopalni Rymer z Ligocianką 1:5. Baildon zremisował nieoczekiwanie 2:2 z Polonią Piekary, a Ruch Wielkie Hajduki rozgromił Łagiewniki 7:1. Inne wyniki: Naprzód Lipiny — Pogoń Katowice 3:1 (najlepszym na boisku był Ku boch), Kleofas — HKS Szopieniec 5:1, Concordia Knurów — Walcownia Dziedziec 2:1 Zgoda Biel-szowice — Siemianowiczanka 7:4.

W Poznaniu na remis

zakończyło się zwycięstwem bydgoszczan 14:2.

Pływacy San: zwyciężają w walce z Filmowca

Łódź. Spotkanie pływackie San Poznań — Filmowiec przyniosło gościom nieznaczne zwycięstwo 79:77 pkt.

Morawski zwycięzca biegu naprzelaj Zrywu

Łódź, 27.10. W przeprowadzonym wczoraj na dystansie 2700 metrów, biegu naprzelaj Zrywu pierwsze miejsce zajął Morawski, uzyskując czas 8 min. 36,7 s.

Łódź, 27.10. Najciekawszą konkurencją wycięgów kolarskich na torze helenowskim — bieg amerykański parami wygrała para Bek — Pietraszewski.

Lublinianka gromi Garbarza

Lublin, 27.10. W rozgrywkach mistrzostkich niedawny przeciwnik CKS-u — Lublinianka pokonała wysoko i bez trudu drużynę Garbarza 6:0.

CKS — WKS Wieluń 4:2 (2:1)

CKS wystąpił w Wieluniu z nowopozyskanym napastnikiem Koba, który okazał się dobrym nabytkiem, oraz z rezerwowym Pachockim, który spełnił swoje zadanie jak się należy. Początkowe minuty upływały pod znakiem przewagi WKS-u. Jego atak gości raz po raz na polu karnym CKS-u i już w 7-ej minucie Kozłowski z podania Skupinskiego zdobywa wspaniałym strzałem z woleja prowadzenie dla miejscowych. Po niedługim czasie CKS odbiera inicjatywę przeciwnikowi i strzela dwie bramki przez Heinego i Koba.

Polonia - ŁKS 6:3 (2:0)

Warszawa, 27.10. Rewanżowy mecz o mistrzostwo Polski przyniósł ponowne zwycięstwo Polonii. Gra była żywa i nadzwyczaj emocjonująca. Dzieki tej wygranej Polonia objęła prowadzenie w tabeli, mając 4 pkt, za nią kroczą AKS i Warta po 3 pkt. Na ostatnim miejscu znajduje się ŁKS bez punktu.

Legia ciągle zwycięża

Warszawa, 27.10. W rozgrywkach o mistrzostwo warszawskiej A klasy padły wyniki: Legia — Marymont 4:0. Grochów — Burza 1:0. Spółcni — Pogoń — 3:0. Buch — Skra 4:2.

Druga porażka RKU

Sosnowiec, 27.10. W mistrzostwach zagłębiowskiej A-klasy do trzechosowy mistrz — RKU — poniósł drugą w jesiennej rundzie porażkę, tym razem 2:3 w spotkaniu z Czarnymi Sosnowiec.

Sędziował Włdryński

W czasie meczu i po nim došlo do niepoczytalnych wybrków fanatyków wielniekich w stosunku do bocznego sędziego z Częstochowy, jego żony, a nawet zawodników WKS-u, którzy stanęli w obronie częstochowian. Zajęcia te zostaną omówione na najbliższym posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny.

Jrochów — Budowlani 11:5

Warszawa, 27.10. Jrochów zwyciężył Budowlani 11:5.

Niewadził reaktywowany

Mistrz Polski w szachach Niewadził dyskwalifikowany przez ŁKS na okres 6 cłu miesięcy został przed terminem reaktywowany. Obecnie oczekuje się, że Niewadził zacznie regularnie startować.

Tam, gdzie obradują delegaci 51 państw

Wrażenia z Flashing Meadows

NOWY JORK (SAP). — Wielki ruch panuje wieczorem w śróde 28 km. w byłym pawilonie nowojorskim wystawy międzynarodowej z 1939 r. na Flashing Meadows Park. Delegaci 51 krajów zbierają się i powoli zajmują miejsca.

Delegacje Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wenezueli i Jugosławii są w pierwszym rzędzie. Nadchodzi Arabowie w turbanach przybranych złotem, i brązowych, długich burnusach. O razu otacza ich tłum fotografów.

Na kilka minut przed rozpoczęciem posiedzenia w pierwszym rzędzie zasiada Molotow i fotografowie od razu biorą go na cel.

Posiedzenie otwiera o godz. 21.20 czasu europejskiego, przewodniczący Zgromadzenia ONZ, delegat Belgii, Spaak. Po wygłoszeniu kilku słów, zagajających posiedzenie przewodniczący oddaje głos przed stawicielowi burmistrza Nowego Jorku, Vincente Impellitere, który jeszcze raz zaprasza w imieniu ludności nowojorskiej, a by ONZ obrała Nowy Jork na stałe miejsce pobytu. Witając ze branych w imieniu burmistrza Nowego Jorku i ludności miasta, Impellitere podkreśla, że tarcia w łonie ONZ są niemiękkie, lecz nie znaczą to, by nie dąły się usunąć. Na barkach delegatów spoczywa ciężka odpowiedzialność i mowa przypomina, że przy szłości świata zależy od powodzenia dobat i od powzięcia decyzji, opartej na równości praw ludzkich.

Następnie przemawiał prezydent Harry Truman (Mowę jego podaliśmy wczoraj).

Mowa Trumana została przyjęta entuzjastycznie. Duże znaczenie przywiązują delegaci do krótkiego przemówienia, wygłoszonego przez Byrnesa, na śniadaniu, wydanym przez miasto Nowy Jork, na cześć delegatów.

Ton tych dwu przemówień amerykańskich meów stanu, uważany jest za bardzo umiarkowany. Jest to dowodem ogólnego odprężenia politycznego. Wielu delegatów podkreślało cztery główne punkty w mowie Trumana: 1) Stany Zjednoczone popiera ją wszystkie siłami Organizacji Narodów Sprzymierzonych, 2) rzy wają z polityką izolacjonizmu,

3) obawa przed wojną powinna zniknąć, bo jest bezpodstawna, 4) współpraca międzynarodowa USA zaznacza się projektem wyeliminowania broni atomowej i wszelkiej innej równie groźnej dla ludzkości.

Delegat radziecki, Molotow, był jednym z pierwszych, którzy gratulowali prezydentowi Trumanowi po zakończeniu jego mowy.

Wszyscy delegaci są zadowoleni z pierwszego zebrania Zgroma

dzenia. Zadowolenie to podziela w dużej mierze sekretarz ONZ, Trygwe Lie.

Większość delegatów twierdzi, że uroczyste oświadczenia, uczynione przez prezydenta Trumana na otwarciu generalnego Zgromadzenia ONZ są najważniejszym określeniem stanowiska rządu Stanów Zjednoczonych od pierwszej wojny światowej. Wielu delegatów podkreśla także ugodowe stanowisko prezydenta Trumana

w stosunku do Związku Radzieckiego.

Parlamentarzyści Stanów Zjednoczonych, którzy jednocześnie są delegatami do ONZ, nie kryją swego zadowolenia, a wielu z nich oświadczyło, że jeśli główne punkty mowy Trumana zostaną zrealizowane, to będzie ustalony trwały pokój.

Jedynym dysonansem było oświadczenie delegacji Indii, która podkreśliła, że dość już słów należy przejść do czynów.

„Prawda” o sytuacji w Indiach

MOSKWA (PAP). — „Prawda” w artykule p. t. „Wydarzenia w Indiach” pisze, że wskutek ruchu antybrytyjskiego, który szerzy się w Indiach i sąsiednich krajach kolonialnych, rząd angielski zmuszony został do pewnych formalnych ustępstw na rzecz rządu indyjskiego. Ustępstwa te polegały na utworzeniu konstytuancy, wybranej przez zgromadzenie ustawodawcze oraz na utworzeniu tymczasowego rządu indyjskiego, którego wicepremierem jest przewodniczący „kongresu narodowego” Nehru. Rząd angielski reklamuje szeroko te ustępstwa jako „nową erę w stosunkach anglo-indyjskich”.

Jednakowoż — stwierdza „Prawda” — przy najbliższym rozpatrzeniu środków, przedsięwziętych przez rząd angielski w Indiach, okazuje się, że stanowią one jedynie nowy manewr imperializmu angielskiego, który postawił sobie za cel w nowych warunkach i na innych środkami wzmocnić angielskie panowanie kolonialne w Indiach.

Zasadniczym dokumentem, w którym sformułowana została nowa polityka Anglii w stosunku do Indii, są wnioski rządu angielskiego z 16 maja b. r. Jeśli dokument ten porównamy z poprzednimi angielskimi reformami konstytucyjnymi w Indiach — pisze „Prawda” — to widać jasno, że kontynuację on tradycyjną linię polityki angielskiej, tzn. politykę rozłamu indyjskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego i popieranie indyjskich sojuszników imperializmu brytyjskiego, feudalnych i półfeudalnych książy.

Formalnym następstwem wobec zadań Indii — stwierdza „Prawda” — jest, jak dotąd, jedynie utworzenie tymczasowego rządu Indii z Nehru na czele.

Należy podkreślić, iż za wyjątkiem Nehru — wszyscy ministrowie należą do prawych przywódców kongresu.

Byłoby zupełnie bezpodstawnym optymizmem przypuszczenie, pisze dalej „Prawda”, że utworzenie nowego rządu stanowi w jakimkolwiek stopniu gwarancję zapewnienia niezależności Indii. Wbrew zachwytom gazet angielskich, imperializm brytyjski nie opuścił Indii. Rząd Nehru znajduje się pod czujną kontrolą angielską. Wicekról zachowuje prawo nałożenia „wota” na wszystkie jego uchwały, wojska angielskie pozostają w Indiach i wojskami hinduskimi dowodzą angielscy generalowie i oficerowie.

Ważne plemiennie-religijne, ostre starcia między Hindusami i muzułmanami komplikują sytuac

ję nowego rządu w Indiach. — Sytuacja ta komplikuje się jeszcze bardziej zalegającym w Indiach głodem i bezrobociem. Premier tymczasowego rządu Indii Nehru złożył oświadczenie, że Indie prowadzi „samodzielną politykę zagraniczną”. Nehru wyraził życzenie, aby między Indiami a Zw. Radzieckim nawiązana została współpraca.

Jednak nowy rząd Indii — stwierdza dalej „Prawda” — nie ośmielił się zmienić składu delegacji na konferencję paryską, gdzie delegacja Indii zachowywała się jak wierny wasal imperializmu brytyjskiego. Fakt ten zmusza raz jeszcze do zwątpienia w zdolność tymczasowego rządu indyjskiego do zrealizowania jego „samodzielnego kursu polityki zagranicznej”.

Wszystko to — konkluduje „Prawda” — zbija zapewnienia prasy angielskiej o tym, że wła

dze brytyjskie dążą jakoby do osiągnięcia porozumienia między Ligą Muzułmańską a kongresem narodowym, by stworzyć normalne warunki pracy rządu tymczasowego Indii. Rzeczywistość świadczy o czym innym. Jak i uprzednio imperialiści angielscy zdecydowani są stosować tylko formalnie wszystkie wymuszone na nich przez ruch wolnościowy ustępstwa. Nie wiadomo tylko, czy to się Anglii uda. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pozycja imperializmu w całej Azji Południowej, w tej liczbie w Indiach, również została osłabiona. Ruch niepodległościowy Indii i innych narodów kolonialnych rośnie i rozszerza się. Wyrażając zdanie całej postępowej opinii społecznej świata, min. Molotow oświadczył z trybuny konferencji paryskiej: „Niezbity daleki jest czas, gdy nastąpi inny, szczęśliwy okres dla Indii” — kończy „Prawda”.

Mowa Prezydenta Bieruta w radio jugosłowiańskim

BELGRAD (obsł. wł.). — Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut wygłosił wczoraj przed radiem ogólnonarodowe przemówienie do narodu jugosłowiańskiego przed swym działającym powrotem do kraju.

„Uważamy demokrację ludową i Słowiańszczyznę jako jedną z podstaw pokoju światowego” — powiedział m. in. Prezydent Bierut. — „Istnieje konieczność połączenia się przez Jugosławie i Polskę we wspólnym wysiłku dla utrzymania polskich granic zachodnich, a Trzcieta i Goryści dla Jugosławii. Wypełnienie tych zadań stojących przed nami stało się powinnością z chwilą stworzenia sojuszu jugosłowiańsko-polskiego. Jesteśmy nie jako blok — zakończył swe przemówienie Prezydent Bierut — lecz jako mur, o który rozbija się wszelkie wrogle nam zakusy”.

General Charles Drury o realizacji programu UNRR w Polsce

WARSAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym gen. Charles Drury na konferencji prasowej zapoznał przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej z realizacją programu działalności UNRR w Polsce.

W ramach planu UNRR w Polsce, który zamyka się okolicą cyfrą 471 milionów dolarów — dostarczone dotychczas 1.641.099 ton towarów na sumę 380 milionów dolarów.

Dostawy te jakkolwiek posiadają duże znaczenie, nie są zdaniem gen. Drury w wielu dziedzinach wystarczające. Na 133.000 koni, które zostaną wprowadzone do końca realizacji programu, stanowi jedynie 1/20 część ogólnej liczby strat polskich, poniesionych w koniach wskutek wojny. Natomiast 20.000 aut ciężarowych do starczyłby przez UNRR przekracza przedwojenny polski stan posiadania. Przewidziane zakończenie działalności UNRR ulegnie opóźnieniu i ostateczne dostawy okretową dostarczone będą dopiero wiosną 1947 r.

W rezultacie decyzji powziętych przez Radę UNRR w Genewie, dostawy w zakresie służby zdrowia i opieki społecznej zakończą się wcześniej. Organizacja Narodów Zjednoczonych wykazuje jednak duże zainteresowanie w kierunku kontynuowania pomocy zdrowotnej i opiekuńczej. Gen. Drury oświadczył, że zagranica wykazuje coraz większe zrozumienie dla konieczności udzielania dalszej pomocy Polsce w roku 1947, przede wszystkim w dziedzinie żywności i wyraża nadzieję, że ogólne Zgroma

Groźba pod adresem rządu włoskiego

LONDYN (PAP). — Rzymski korespondent Daily Telegraph komunikuje, że gabinet włoski na swym ostatnim posiedzeniu rozpatrywał sprawę wystąpienia związków zawodowych w prowincji Emilia, które zagroziły premierowi podjęciem masowej akcji na skutek braku żywności, domagając się prawa rozszerzenia systemu racjonowania na wszystkie artykuły żywnościowe. Równocześnie grupa partyzancka, przebywająca w górzystym terenie Piemontu, miała się zwrócić z ostrzeżeniem pod adresem rządu masowego wystąpienia na znak protestu przeciwko niedostatecznej obdowie kraju.

Indie będą się ubiegaly o miejsce w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — Siostra Pandita Nehru pani Vijalamsi Pandit stojąca na czele delegacji hinduskiej na Zgromadzenie Narodów oświadczyła, że Indie wysuną swą kandydaturę na stanowisko następnego członka Rady Bezpieczeństwa. W końcu bieżącego roku opróżnią się 3 miejsca niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, gdyż Holandia, Meksyk i Egipt wybrane zostały do Rady na przeciąg 1 roku.

Arrestowanie syna Gandhiego

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z New-Delhi, że Manilal Gandhi, syn Mahatmy Gandhiego został aresztowany wraz z 28 Hindusami za przeciwstawianie się ustawie o dzierżawie ziemi. Odmówił on zapłacenia grzywny wynoszącej 3 funty szterlingów i został osadzony w więzieniu na 30 dni. Było to największe aresztowanie, które miało miejsce od czasu rozpoczęcia kampanii biernego oporu przeciwko ustawie o dzierżawie ziemi w Indiach.

Audycja Polskiego Radia na fali angielskiej

WARSAWA (PAP). — Radio brytyjskie zwróciło się do Polskiego Radia z propozycją przygotowania audycji muzycznej nagranej na płytę, która by weszła w skład programu sylwestrowego BBC.

Każdy kraj biorący udział w tym zborowym programie, z więc również i Polska dostarczy nagrania składającego się z krótkiego pozdrowienia w języku ojczystym i kilku minutowej audycji muzycznej, odzwierciedlającej nastroje, obyczaje, obrzędy w danym kraju w noc sylwestrową.

„Warszawa oskarża” w Szwajcarii

WARSAWA (PAP). — Wystawa „Warszawa oskarża”, którą ogładają dotychczas tysiączne rzesze obywateli szwajcarskich w większych miastach kraju, ostatecznie uroczystość została otwarta w Winterthur w obecności miejscowych władz i zaproszonych gości.

Uroczystości żołnów w Oświęcimiu

WARSAWA (PAP). — Zarząd Okręgu Śląsko-Dobrowskiego Związku b. Więźniów Politycznych urządził w dniu 1 listopada uroczystości żołnów w największej katowni hitlerowskiej w Oświęcimiu.

Henry Wallace rozpoczął kampanię wyborczą WASHINGTON (PAP). — W ramach kampanii przedwyborczej partii demokratycznej b. minister handlu Henry Wallace wygłosił w najbliższych dniach w stanie Kalifornia i w stanie Waszyngton szereg przemówień poświęconych polityce między narodowej.

Millard złotych na odbudowę Warszawy

WARSAWA (PAP). — 3-letni plan odbudowy Wrocławia przewiduje, że liczba ludności wynosząca obecnie 180 tysięcy zwiększy się conajmniej dwukrotnie. Ministerstwo Odbudowy przewiduje w 3-letnim planie na odbudowę Wrocławia ponad miliard złotych. Dotychczas odbudowano i odnowiono około 20 szkieł powszczęnych, 8 szkół średnich oraz kilka budynków wyższych uczelni z laboratoriami i pracowniami. Odbudowano również szereg szpitali, urzędów i gmachów państwowych. Odnowia się gotycki ratusz, przystąpiono do remontu katedry, kościołowie: św. Elżbiety, św. Idziego i św. Antoniego. Poza tym uporządkowano dla celów komunikacyjnych okolo 220 km. jezdnii. Uznajęto blisko 80.000 m² gruzów,

otaz rozebrano ponad 1000 kompletnie zniszczonych budynków.

31 b. m. odbędzie się poświęcenie i uruchomienie Państwowej Stoczni i warsztatów mechanicznych nad Odrą w dzielnicy Kowale we Wrocławiu. Teren stoczni, który w chwili objęcia przez władze polskie był kompletnie zniszczony, doprowadzono obecnie, jak również i urządzenie do zupełnego porządku. Ponadto odbudowano liczne baraki i magazyny. Przeprowadzono także remont kilku statków, rozpoczęto również naprawę odpiwy z suchego doku, który w dniu poświęcenia zostanie oddany do użytku.

W chwili obecnej stocznia wrocławska posiada już ponad 50 proc. całkowicie wyposażenia maszynowego.

Jeszcze jeden proces

zbrodniarza hitlerowskiego

Berlin. — Były brunszwicki premier ministrów — Dietrich Klagges, któremu Hitler przyznał obywatelstwo niemieckie, skoro dozedł do władzy, jest oskarżony o udział w zamordowaniu dziesięciu robotników w Brunzwicku. Mordu tego dokonali członkowie SS. Klaggesa osadzono w więzieniu.

Stuttgart. — Bzdą Polaki za pośrednictwem Mięży Wojakowej w Berlinie zażądał wydania pastora Kleidiensta, który był denuncjatorem i agentem hitlerowców w Polsce. Już w r. 1938 pastor Kleidienst został wydany do Polski za działalność hitlerowską, następnie w czasie błąkającej wrócił i denuncjował licznych duchownych w gestapo. M. in. stał on w skutku denuncjacji powodem śmierci znanego prof. Bursche'go.

Sportowiec

Dodatek » Głosu Narodu « poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 29 (36)

Częstochowa, poniedziałek 28 października 1946 r.

Rok 11.

Kolejowy obejmuje prowadzenie

Trzecia niedziela mistrzostw A klasy nie przyniosła na ogół niespodzianki, jeśli za taką nie będziemy uważać remisu Stradomia z Victorią. Kolejowy demonstruje grę na świetnym poziomie uzyskał zwycięstwo z Czarnymi, a CKS wygrał na gorącym tere-

nie wieluńskim.

Po rozgrywkach wczorajszych jedną drużyną, jaka nie straciła jeszcze punktu jest CKS, a niepokonanymi dotychczas są prócz niego Victoria, Kolejowy i Stradom.

Pośród strzelców: królujecie Szat-

Victoria — Stradom 2:2 (2:1)

Po świetnym zwycięstwie Victori nad Lwówianką wydawało się, iż Stradom nie będzie miał szans pomimo przewagi własnego boiska, tymczasem jednak wrzbił się on na b. dobry poziom gry i gdyby nie pech w postaci kilku strzałów w poprzeczkę mógłby na wet zejść z placu zwycięsko.

Gospodarze narzucili z miejsca silne tempo i górować nad przeciwnikiem wzajemnym zrozumieniem oraz energią zdobyli prowadzenie już w 6-ej minucie ze strzału nie do obrony, wykonane go przez Lacha II po rzucie różnym. Po pewnym czasie, Victoria wyzwoliła się z przewagi Stradomia i zaczęła napierać coraz groźniej na jego brakę, by wyrównać

z pięknego strzału Obsta w 43-ej minucie, a tuż przed pauzą uzyskać prowadzenie z karne bitego przez Malickiego.

Druga połowa przynosi zrazu ponowną 20-minutową przewagę Stradomia, jednakże pomimo licznych sytuacji pada tylko wyrównująca bramka, autorem której jest znowu Lach II. Z kolei boisko opanowuje Victoria, by nie stracić inicjatywy do końca. W tej części meczu gra staje się brzydka z powodu ostrości jakiej nie umiał powstrzymać mało energiczny sędzia Łuszczyk.

Torek był b. ciężki. Wynik, ogólnie biorąc, odzwierciedlał stosunek sił.

Kolejowy — Czarni 3:1 (1:0)

Czarni udowodnili, że są przeciwnikiem trudnym do pokonania, nie rezygnującym do ostatniej chwili. W pierwszej połowie przeprowadzili grę na poziomie zupełnie równorzędnym grze Kolejowego, lecz w drugiej wypadli już słabiej, może dlatego, że zastosowali błędny system gry, a mianowicie nastawili się na defensywę. Taki system rzadko daje pomyślne rezultaty, zwłaszcza, jeśli drużyna stosująca go ma na koncie jedną straconą bramkę.

Kolejowy miał świetny dzień we wszystkich liniach drużyny, za wyjątkiem może Deski na obronie, który zagrał słabiej niż zwykle. Natomiast Szeligowski wypadł świetnie, tak samo i Jastrząb. Najlepszą częścią zespołu była pomoc z Cekušem na czele. Atak grał składnie, acz mało produktywnie.

W drużynie gości wybił się trio obronne Wyczółkowski — Wyrhel — Krotliński. B. dobrze grał też Kubica w pomocy, a w napadzie najniebezpieczniejszy był Szczygłowski, który też wypracował jedną bramkę uzyskaną przez Czarnych.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem zmiennych ataków, kończących się niemal z reguły na obronkach, względnie oddawane strzały stają się lżejszymi doskonałe uosobionymi bramkarzy Wyczółkowskiego i Jastrzęba.

Pierwsza bramka pada dla Kolejowego dopiero w 45-ej minucie

Lublinianka gromi Garbarza

Lublin, 27.10. W rozgrywkach mistrzowskich niedawno przeciwnik CKS-u — Lublinianka pokonała wysoko i bez trudu drużynę Garbarza 6:0.

Druga porażka RKU

Soanowiec, 27.10. W mistrzostwach zagłębiowskiej A-klasy do tychozasowy mistrz — RKU — poniósł drugą w jesiennej rundzie porażkę, tym razem 2:3 w spotkaniu z Czarnymi Sosnowiec.

kowski (WKS Wieluń), który zdobył 3 bramki, ośmiu graczy strzeliło po 2 bramki i są to: Zalas, Jedrzejkiewicz i Deska (Kolejowy), Dembowski i Niepan (Czarni), Kostrzewski (WKS Wieluń), Lach II (Stradom) i Heine (CKS).

Stan tabeli

Tabela A-klasy po meczach wczorajszych ukształtowała się następująco:

1) Kolejowy gier 3 pkt 4 st. br. 7:5	
2) Czarni	3 4 6:5
3) CKS	1 2 4:2
4) Stradom	2 2 2:2
5) Victoria	1 1 3:2
6) WKS Wieluń	3 1 6:9
7) Skra	1 0 0:2

Papiernia — Częstochówka 4:4 (2:2)

(WK) W jedynej rozgrywce klasy B drużyna Papierni uzyskała cenny, a zasłużony remis z Częstochówką, która, co prawda, wystąpiła o osłabionym składzie. Tym nie mniej Papiernia zagrała b. dobrze, a jej połączniami kombinacyjnie stały na ciekawym poziomie.

Bramkami podzielili się Pal (2), Guzik i Hazler dla Częstochówki oraz Krauze i Sybis po dwie dla Papierni.

Sędzią dobry.

Częstochowianka zdobyła dwa punkty walkowerem wobec wycofania się z rozgrywek Zorzy, a Legion zdobył także dwa punkty wobec nie stawienia się Blekitnych.

W Poznaniu na remis

AKS — Warta 2:2 (2:0)

Poznań, 27.10. Obie drużyny dały pokaz futbolu wysokiej klasy. Bramki strzelił Spodzieja dla AKS-u oraz Podeszwa dla Warty.

Poznań, 27.10. W meczu o mistrzostwo drużynowe Poznania w boksie Warta pokonała Stelle 10:6. Sensacją była porażka Vołga ze Szniągura.

Bydgoszcz, 27.10. Zawody o pięciarskie mistrzostwo drużynowe Pomorza pomiędzy Gryfem Toruń, a Zjednoczonymi Bydgoszcz

CKS — WKS Wieluń 4:2 (2:1)

CKS wystąpił w Wieluniu z nowopozyskanym napastnikiem Koba, który okazał się dobrym nabytkiem, oraz z rezerwowym Pachockim, który spełnił swoje zadanie jak się należy. Początkowe minuty upływały pod znakiem przewagi WKS-u. Jego atak gościł raz po raz na polu karnym CKS-u i już w 7-ej minucie Kostrzewski z podania Skupińskiego zdobywa wspaniałym strzałem z woleja prowadzenie dla mijającego wych. Po niedługim czasie CKS odbiera inicjatywę przeciwnikowi i strzela dwie bramki przez Heinego i Koba.

W drugiej połowie lepszość techniczna CKS-u zapewnia mu trwałą przewagę. Trzecią bramkę dla niego strzela Bojanek, a w chwili potem schodzi z boiska kontuzjowany. Zdziębliński, tak, że do końca, CKS gra w dziesiątkę. Brut-

karny podyktowany dla WKS-u przynosi mu drugą bramkę z celnego strzału Kamińskiego, a w kilkanaście minut później Heine ustala wynik zawodów zdobywając czwartą dla CKS-u bramkę po rzucie wolnym Kuśmierczyka, jaki odbił się o słupki.

Wyróżnili się w CKS-ie Kuśmierczyk, Koba i Heine, u gospodarzy Kępiński, Szatkowski i Pichliński.

Sędziował Wideryński.

W czasie meczu i po nim doszło do niepożądanych wyryków fanatyków wieluńskich w stosunku do bocznego sędziego z Częstochowy, jego żony, a nawet zawodników WKS-u, którzy stanęli w obronie częstochowian. Zająca nie zostają omówione na najbliższym posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny.

Team Śląsk - Kraków sensacja szkockiego sezonu

Pilkarze teamu Śląsk — Kraków powrócili w sobotę ze Szkocji i zostali powitani na Śląsku z niecodziennym — entuzjazmem, na co w pełni zasłużyli.

Trzy kolejne zwycięstwa, jakie odnieśli oni na terenie szkockim, są jedynym wyznemem w historii pobytu drużyny kontynentalnych na brytyjskich wyspach, toteż fakt ten wywołał wielką wrzawę w prasie szkockiej i angielskiej, spychając na plan drugi omówienia występów Sparty — Praga.



Według opinii szkockiej znawców piłkarstwa Polacy zademonstrowali nowy, własny styl gry, o. mieniny krańcowo od systemu wszystkich drużyn, jakie odwie-

dziły dotychczas Szkocję. System ten oparty jest o szybkość oraz efektywną poszczególnych linii drużyny, a kondycja polskich graczy jest zadziwiająca.

Jako największy sukces naszego teamu uważać należy zwycięstwo z drużyną Greenock, która pokonała niedawno 3:1 czelowy zespół ligi szkockiej — Glasgow Rangers.

Wyprawa teamu Śląsk — Kraków była tedy niezwykle udana, budząc na nowo w świecie zainteresowanie dla polskiego piłkarstwa i rozslawiając jego imię.

Fausto Coppi triumfuje

Włoski kolarz szosowy, Fausto Coppi, ma opinię najlepszego obecnie szosowca na świecie. Ostatni nie potwierdził on swa klasa alpinisty kolarskiego, wygrywając wyścig p.n. Międzynarodowe kryterium w Lugano na trasie 100 km. Wyniki tego wyścigu były następujące: 1) Fausto Coppi — 2:2:18 — 64 pkt., 2) Martino (Fr) — 40 pkt., 3) Wellemman — 27 pkt., 4) Crocei-Torti — 18 pkt., 5) Husser — 9 pkt.

Hirsch mistrzem szosowym Węgier

Szosowe mistrzostwa kolarskie Węgier zostały rozegrane na trasie Budapeszt — Kiskunfélyháza, wynoszącej 100 km. W mistrzostwach startowało 16 zawodników. Zwyciężył Hirsch — 2:43:31. 2) Notas — 3) Kiss Ferenz — obaj w tym samym czasie co zwycięzca, 4) Potaky — 2:43:50, 5) Kiss Karoly.

Niespodzianki śląskiej klasy A

Katowice, 27.10. Wczorajsze mecze mistrzowskie przyniosły szereg niespodzianek, z których największą była wysoka przegrana Kopalni Rymer z Ligocianką 1:5. Baildon zremisował nieoczekiwanie 2:2 z Polonią Piekary, a Ruch Wielkie Hajduki rozgromił Łagiewniki 7:1. Inne wyniki: Naprzód Lipiny — Pogoń Katowice 3:1 (najlepszym na boisku był Ku boc), Kleofas — HKS Szopieniec 3:1, Concordia Knurów — Walsowianka Dziedzice 2:1 Złoda Bieliszowice — Siemianowiczanka 7:4.

Pływacy Sant zwyciężają rywali z Filmowca

Łódź. Spotkanie pływackie San Poznań — Filmowiec przyniosło gościom nieznaczne zwycięstwo 79:77 pkt.

Morawski zwycięzcą biegu naprzelaj Zrywu

Łódź, 27.10. W przeprowadzonym wczoraj na dystansie 2700 metrów, biegu naprzelaj Zrywu pierwsze miejsce zajął Morawski, uzyskując czas 8 min. 36,7 s.

Łódź, 27.10. Najciekawszą konkurencją wyścigów kolarskich na torze helenowskim — bieg amerykański parami wygrała para Bek — Pietraszewski.

Polonia — ŁKS 6:3 (2:0)

Warszawa, 27.10. Rewanżowy mecz o mistrzostwo Polski przyniósł ponowne zwycięstwo Polonii. Gra była żywa i nadzwyczaj emocjonująca. Dzięki tej wygranej Polonia objęła prowadzenie w tabeli, mając 4 pkt, za nią kroczą AKS i Warta po 3 pkt. Na ostatnim miejscu znajduje się ŁKS bez punktu.

Legia ciągle zwycięża

Warszawa, 27.10. W rozgrywkach o mistrzostwo warszawskiej A-klasy padły wyniki: Legia — Marymont 4:0. Grochów — Bzura 1:0, Spolcom — Pogoń — 3:0. Bucz — Skra 4:2.

Grochów — Budowlani 11:5
Warszawa, 27.10. Grochów uzy-

skal dalsze punkty w walce o bokerskie mistrzostwo drużynowe. Niespodzianką był remis Sobkowiaka z Sieradzanem. Komuną i Kolczyński wygrali swoje walki wysoko na punkty.

Pięciarcze Cracovii i Grobli ramują

Kraków, 27.10. Pięciarski mecz mistrzowski Cracovia — Grobldał wynik 8:8.

*

Niewadził reaktywowany

Mistrz Polski w szachach Niewadził zdyskwalifikowany przez ŁKS na okres 6-ciu miesięcy został przed terminem reaktywowany. Obecnie oczekuje się, że Niewadził zacznie regularnie startować.

Kielecka klasa A wystartowała

SZACHY

(Pod red. S. Lumbacha)

Drużyny piłkarskie klasy „A” ruszyły do jesiennej gry o mistrzostwo Okręgu na rok 1946/47. Teżca pokonała na ciężkim boisku w Suchedniowie tamtejszy „Orlicz” 5:3 (2:1). Beniaminek kieleckiej klasy „A” — Orlicz jest zespołem twardym, z którym na terenie Suchedniowa jest trudno wygrać. By tego dokonać, Teżca musiała ponieść dużo wysiłku. Bramki dla niej zdobyli: Kulesza, Klimek, Florczyk i Borchowski (jedna samobójcza). Dla Orlicza: Rutkowski 2 i Tusznik. Zawody prowadził bez zarzutu Jopowicz.

Granat Skarżysko pokonał wysoko, bo 6:0 Orlicz Suchedniów. Granat przewyższał drużynę suchedniowską techniką i szybkością. Rzadkie wypadki Orlicza likwidowała z powodzeniem obrona Granatu. Orlicz nie popisał się drugim występem w klasie „A”, opuścił bowiem boisko w Skarżysku na 20 minut przed końcem zawodów, niezadowolony z orzeczenia sędziego Budzi, który podrywał słusznie rzut karny do bramki Orlicza. Sprawa ta widzie na porządek posiedzenia WG i D.

Kielecki Partyzant w meczu z SKS-em przegrał 0:1 na terenie Starachowic. Z uwagi na to, iż na zawodzie nie stawił się sędzia związkowy, a na sędzię przedstawionego przez gospodarzy Partyzant nie wyraził zgody, zawody te miały mieć charakter... towarzyski. WG i D zajmie się również tą sprawą.

Granat — Gryf (Toruń) 3:2 (0:1)

Na uroczystości 20-lecia KS Granat zaproszona została drużyna wojskowa z Torunia. Goście zaprezentowali się słabo. Granat przez cały czas wyraźnie przeważał, nie dopuszczając przeciwnika do głosu. Goście zdoby-

li: Kopecki 3, Karalski 2, Suligowski, Jóźwiak i Duczyński — dla Granatu. Sędziował bezbłędnie Wiśniew-Granat — KSZO 4:3 (2:2)

Ciężkie zadanie miał Granat na zawodach wyjazdowych do ostrowieckiego KSZO. Zespół gospodarzy jest na własnym terenie zawsze przeciwnikiem groźnym, grającym przy tym ambitnie i ofiarnie. Zawody prowadził Sudwo.

Ping-pongowy turniej otwarcia

Stwierniem Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego odbędzie się Turniej Otwarcia. Do turnieju, który będzie miał charakter zawodowy jednostkowy, staną najlepší zawodnicy całego Okręgu Kieleckiego. Prze-wyższe są nagrody ufundowane przez firmę kielecką.

Zeork mistrzem klasy C

Zeork wygrywając ostatnie trzy

spotkania zdobył mistrzostwo kl. C. Ostatnie cztery przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. Zeork Skarżysko	12	21	35.9
2. Ludwikow Kielec	12	19	43:14
3. Kordian Blizyn	12	15	31:19
4. Zryw Kielec	12	13	34:21
5. Górnik Winiówka	12	9	24:37
6. Zorza Suchedniów	12	5	13:34
7. Funkcja Kielec	12	2	4:50

Zeork — Kordian 3:2 (2:1)

Zeork był szybszy i lepszy w linii ataku. Bramki dla niego strzelili: Zygmuntowicz 2 oraz Przytuła. Sędziował Wolnicki.

Zeork — Górnik 3:1 (0:1)

Teren gry ciężki z powodu do-rzutu. Bramki strzelili: Przytuła 2 i Orlicz dla Zeorku oraz Gredka dla Górnika. Sędziował Mazur.

JUBILEUSZOWY KONKURS ROZWIĄZANIOWY

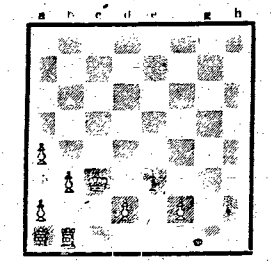
W b. m. minął rok od wprowadzenia na stałe naszego działu szachowego, który mamy nadzieję, spełnia swoje zadanie, dowodem czego jest szereg wzmianek o nim zarówno w prasie krajowej, jak i zagranicznej.

Z okazji tego jubileuszu ogłaszamy konkurs na rozwiązanie poniższych 2-ch zadań w terminie do dnia 25.XI b. r.

Jako nagrody przeznaczamy 3 ks. 4-ki.

ZADANIE Nr 35

S. Lumbach — Częstochowa (oryginalne dla „Głosu Narodu”). Czarne: Ka3, Pe3 (2).



Białe: Kc3, Wa1, Wb1, Pa2, a4, b3, d2, f2; (8).

Mat w 3 posunięciach.

ZADANIE Nr 39

A. Rohozński, Gliwice, (D. S. 1942)

Białe: Kf8, Ge1, Gh5 (3)
Czarne: Kc8, Wh7, Pd7, h6 (4).

Białe zaczynają i wygrywają

PARTIA Nr 25

grana w III mistrzostwach drużynowych Polski w Katowicach 1946 r. Białe: B. Śliwa — Czarne: E. Beer (Kraków) (Częstochowa)

1) d4, Sf6; 2) e4, d5; 3) e:d5, S:d5; 4) e4, Sf6; 5) Sc3, e6; 6) Ge3, c6; 7)

Reaktywowanie „Gromu”

W tych dniach odbyło się zebranie organizatorów klubu sportow. „Grom”, który rozwijał działalność sportową na naszym terenie w czasie okupacji, a później rozwiązał się. Obecnie postanowiono reaktywować jego działalność, przy czym „Grom” oparby się o częstochowskie rzemiosło.

Największą trudnością będzie uzyskanie zwolnień dawnych graczy Gromu, którzy występują obecnie w innych drużynach częstochowskich. Tym nie mniej organizatorzy mają nadzieję, że zarządy i kierownictwa poszczególnych klubów w zrozumieniu sprawy szerzenia sportu pośród warstw mieszczańskich okażą przychylność wobec początków starożyszenia, które krzewiła idea polskiej te żyzy przy czas okupacji.

KONKURSY ZADANIOWE

„Szachista Polski” Dwuchodówki i Trójmaty Nagrody 600 i 400 zł. Adres: Marian Wróbel, Kraków. Sereno — Fenna 2/2.

„Rzeczpospolita”. Trójmaty. Prace pod godłem na adres: „Rzeczpospolita”, Warszawa, Marszałkowska 3/5. Nagrody 1500, 1000 i 500 zł. „Dziennik Łódzki” (Łódź. Piotrkowska 96) Trójmaty. Nagrody: 1000, 600 i 400 zł.

Zachęcamy do udziału w tych konkursach.

Polski i Polski Związek Motocyklowy Skupiliśmy po raz pierwszy wszystkie elementy, które należy sprząc w jednolity zwarty blok. Nazw model życia gospodarczego i politycznego wskazał nam drogę, że tylko przy współpracy robotnika, warsztatowca, kierowcy i inteligenta powstać może budowa motoryzacyjna, trwała i silna.

Dla skoordynowania wysiłku naszej myśli oraz dla przeprowadzenia prac nad wytworzeniem paliw zastępczych zostanie powołana Rada Motoryzacyjna, która będzie czynnikiem jednoczącym wysiłki naszych konstruktorów, opracuje kierunek techniczny rozwoju motoryzacji oraz poddać będzie analizie istniejące i nowopowstałe potrzeby odradzające się gospodarce Polski. Z tego szkieletu, podanego wyżej, widzimy już jak długa i trudna droga mamy przed sobą, ile serca i wysiłku musi włożyć w te prace każdy, kto uważa i czuje, że motoryzacja jest jednym z najbardziej, kapitalnych zagadnień w odbudowie kraju.

(„Motoryzacja”)

Czy „Warta” będzie wyjątkiem?

Jak wiadomo, wszystkie większe zakłady włókiennicze Częstochowy a więc „Union Textile”, „Częstochowianka”, „Stradom”, a także huta żelaza „Częstochowa” w Rakowie, huta szkła na Stradomiu, ba! nawet stołuszkowo mnielska wytwórnia „Elektrody” udzielają poparcia sportowemu, tworząc kluby i b. ob. na swoim terenie, a większość z nich zbudowała względnie buduje boiska sportowe. Już to postępowanie rozropne, bowiem sport prowadzi do zdrowia, a im więcej sportowców będzie w fabryce, tym więcej będzie zdrowych robotników, tym większa będzie ich wydajność. Rozumując to, czynnik rządowe wydały dekret o obowiązku w. f. i p. w., którego jednym z działów jest przepis o prowadzeniu pracy

sportowej i w. f. na terenie wielkich zakładów przemysłowych.

Jednym z takich zakładów, nie prenumerujących Dziennika Ustaw jest częstochowska fabryka włókiennicza „Warta”. Wykazuje ona całkowitą obojętność wobec sprawy fizycznej swych licznych pracowników, lekceważąc też w konsekwencji nakazy społeczne, mające na celu dażność do ogólnej fizycznej całego narodu.

Być może fabryka „Warta” zanieruje się niniejszą notatką. Społeczeństwo sportowe Częstochowy przy witałoby z radością wiadomość o rozpozuceniu przez zarząd i radę zakładową tej fabryki działalności na niwie w. f. p. w. oraz sportu.

Klub Sportowy Związku Walki Młodych „Czarni” — Radomsko

Po odzyskaniu niepodległości, życie sportowe w Radomsku rozwijało się głównie w klubach młodzieżowych — ZWM „Błękitni” i Gimnazjalny Klub Sportowy.

Obie te drużyny zorganizowano bez żadnych środków finansowych dzięki wysiłkom i wkładowi pracy członków klubów, a w pierwszym rzędzie ob. Józefa Wiczorka i Jerzego Wyczółkowskiego.

W sierpniu ubiegłego roku nastąpiło połączenie się obu klubów pod nazwą Gimnazjalny Klub Sportowy.

W rozgrywkach B-klasowych grupy Radomszczańskiej — Wieluńskiej GKS zajął trzecie miejsce. W meczach towarzyskich spotkał się z drużynami częstochowskimi: Legion, Burza, PKS, Stradom, Kolejowy, piotrkowskim Ruchem i ZKK Opole.

Największym sukcesem było zdobycie pucharu pułkownika Logi-Sowińskiego w rozegranym w Łodzi turnieju wojewódzkim związku Walki Młodych.

W roku 1946 w walne zebranie uchwała zmianę dotychczasowej nazwy na KS „Czarni”. Już od początku sezonu przejawia się ożywiona działalność sekcji piłki nożnej. Klub gości u siebie Victorie, Kolejowy, Częstochowiankę, WKS — Łódź, WKS Artylerzysty — Tomaszów oraz szereg znanych drużyn sąsiednich: ZZZ — Gliwice, Polonia — Bytom, Naprzód — Lipiny, Baildon — Katowice, RuCh — Wielkie Hajduki, Batory — Chorzów. W klasie B „Czarni” zdobywają bez

apelacyjnie i miejsce grupy Radomszczańskiej. W rozgrywkach eliminacyjnych reminięją w Częstochowie z mistrzem kl. B grupy częstochowskiej RKS „Raków”, a w Radomsku zwyciężają go 5:1, zapewniając sobie awans do klasy A. Należy zaznaczyć że jest to jedyna w Polsce drużyna Związku Walki Młodych, która znajduje się w klasie A.

Do chwili obecnej „Czarni” rozegrali 26 zawodów (16 towarzyskich i 10 mistrzowskich). Po za sekcją piłki nożnej istnieją też sekcje: ping-ponga, g. masyści, hokejowa, zaprawy bokserkiej oraz lekkoatletyczna. Członek tej ostatniej Lucjan Witkowski zdobywa puchar przechodni „Głosu Narodu” w biegu ulicznym i mała w Częstochowie, przychodząc pierwszy do mety. Startując w biegu IKP Bydgoszcz, w którym brała udział elita

biegaczy polskich przychodzi jako dwunasty.

W zawodach lekkoatletycznych w Radomsku zawodnicy „Czarnych” zajął małą czołowe miejsce.

Zarząd i kierownictwo klubu w składzie: J. Wiczorek — prezes, J. Wyczółkowski — sekretarz, K. Pierzak — skarbnik, E. Gnoiński, W. Wołski, W. Mżalski, H. Dąbrowski, K. Krótki, St. Wyczółkowski — czł. zarządu zyskują sobie sympatię ogółu społeczeństwa, dążą do spopularyzowania sportu w Radomsku i ma zamiar przystąpić do budowy własnego stadionu.

Jest nadzieja, że ZWM „Czarni” do konaję tego dzieła przy poparciu władz i społeczeństwa, a wtedy uzyskają jeszcze pewniejsze podstawy trwałego rozwoju. S. W.

Stefan Ashanas

Dyrektor Dep. Kom. i Łączności Centralnego Urzędu Planowania.

Nasze najbliższe zadania

Wstępujemy w nowy okres motoryzacji, wstępujemy z otuchą i wiara, że najgorsze mamy za sobą, że mamy już wytyczoną linię, że każdy następny dzień, to nowa cegielka w rozbudowie motoryzacji.

Okras improwizacji, szukanie nowych form, okres, który nas bardzo drogo kosztował i jeszcze kosztować będzie, minął.

Dziś wiemy już do czego dążymy, znamy swoje cele i konsekwentnie idziemy naprzód.

Błędy popełnione można naprawić i naprawimy je, trudniejsza jest sprawa z ludźmi — część z nich, zdeprawowanych latwością zarchbów w pierwszym okresie naszej pracy, straciliśmy, lecz reszta musi się podnieść i zrozumieć, że jeżeli nie staną na wysokości zadania, to życie ich zetrze tak, jak już starło tamtych.

Jakie mamy zadania i jakie nas trapią problemy?

W dzisiejszej wypowiedzi kreślię je tylko szkieletowo. Najważniejsze i najbardziej palące problemy to budowa zaplecza technicznego i zagadnienie szkolenia kadry.

Bez rozwiązania tych zagadnień nie zdobędziemy właściwych fundamentów motoryzacji kraju.

Cały wysiłek, na jaki nas stać, musi być obecnie skierowany na drogę rozwiązywania tych właśnie problemów.

W następnej kolejności występują sprawy organizacji stacji obsługi i rozdziału benzyny.

Równorzędnie muszą być pracowane szczegółowe plany budowy nasytych fabryk motoryzacyjnych oraz fabryk t. zw. przemyślniczo pomocniczych.

Polski samochód, polski trak-

Krok ku zawodowstwu

Polski Związek Piłki nożnej rozpatruje projekt swego wiceprezesa o wprowadzenie zawodowstwa w polskim piłkarstwie.

Projekt ten przewiduje utworzenie przy Wydziale Gier i Dyscypliny PZPN referatu dla spraw profesjonalizmu; referat taki opracowałby umowę zbiorową, ramowy kontrakt dla zawodników i określiliby przepisy dla nich

Rosną szeregi demokratów

Cokolwiek by kto mówił lub myślał o demokracji, nie ulega wątpliwości fakt, że garną się ku niej coraz liczniejsze rzesze obywateli.

Jako członek Zarządu Głównego jednego ze zblokowanych stronnictw w Częstochowie — Stronnictwa Demokratycznego — prezes jednej z dzielnic, mam możliwość zaobserwowania wzmożonego obecnie napływu deklaracji zgłoszeniowych do Stronnictwa. Jestem przekonany, że i w pozostałych partiach Bloku Demokratycznego dzieje się to samo.

Oczywiście, nie wszyscy składający deklaracje zostaną rzeczywistymi członkami, Stronnictwo Demokratyczne to nie O. P. L. czy Czerwony Krzyż, lecz partia polityczna, wymagająca od swoich członków pewnych kwalifikacji, które są rozpatrywane przez Komisję Weryfikacyjną.

Ale nas obchodzi w tej chwili nie kwestia kwalifikowania rzeczywistych członków, lecz sam fakt coraz liczniejszego zgłaszania deklaracji w głównym i dzielnicowych sekretariatach

Stronnictwa Demokratycznego.

Jak objaśnić ten zmienny fakt?

Złotliwi utrzymują, że jest to po prostu objaw chęci ucieczki przed piekłem z chw. wyciekającego obywatela, szukanie parawanu czy też płaszczka politycznego, poza którym można by wygodnie ukryć swoją jałową, aspołeczną, lub nawet antyspołeczną egzystencję. Zapewne. Wśród zgłaszających się znajdują się z pewnością i tacy. Rozmaitych warchołów i kombinatorów nigdy i nigdzie nie brakowało. Jeżeli jednak ujmijemy to masowe ciążenie ku Demokracji w skali ogólnonarodowej, ciążenie powszechne, którego Częstochowa jest dziś zaledwie odbiciem, to musimy będziemy odrzucić wszelkie złostwe komentarze i przyznać, że ten ruch ma swoje głębsze podstawy.

Stronnictwo Demokratyczne gromadzi pod swoim sztandarem chłopów, robotników, pracowników umysłowych, rzemieślników, kupców i przemysłowców.

A teraz sięgnijmy do tego programowego Stronnictwa Demokratycznego. Cóż nam one mówią?

„Należy stworzyć taki ustroj, który by zabezpieczył istnienie i rozwój Państwa i Narodu. Trwałość takiego ustroju może zapewnić jedynie prawdziwa demokracja całego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego naszego Państwa”.

„Dla obywatela Ojczyzna nie może być ani pustym dźwiękiem, ani nacjonalistycznym frazesem. Dla państwa obywatel nie może być tylko obiektem rządzenia”.

„Polskie polityce zagranicznej winna przyswiecać idea zachowania i ustalenia pokoju”.

„Wynadywanie i kształcenie talentów oraz zapewnienie uczonej i jednostkom utalentowanym całkowitego uposażenia, umożliwiającego im pracę, — winno być jedną z największych trosk państwa”.

„Odzyskanie ziem na Zachodzie uważamy za akt sprawiedliwości dziejowej”.

„Stronnictwo Demokratyczne uznaje konieczność poszanowania zasady inicjatywy i własności prywatnej, oraz swobodnego rozporządzania nią w całości rozciągłości”.

„Już choćby z tych kilku zdań wyjdą, że „Ten programowy” Stronnictwa Demokratycznego można się zorientować co sądzi o charakterze i linii przewodniej ideologii Stronnictwa”.

Wszyscy orientują się coraz jaśniej, że Stronnictwo Dem. nie jest ogonem w pochodzie partii politycznych, lecz przeciwnie jako edna z partii zbliżonych równorzędym ogniwem życia polskiego w ogóle.

„Ludzie zdają sobie sprawę, że przebudowa społeczna w duchu demokracji jest naturalną koniecznością dziejącą się i tylko zespolenie wszystkich sił twórczych narodu może przyspieszyć wynik ciężkich zmagania o demokratyczne prawo jednostki do życia”.

I to wszystko — właśnie, o czym tu była mowa, razem wzięte, stanowi z punktu widzenia Str. Demokr. życiową podstawę zwiększającego się z dnia na dzień ciężenia całego społeczeństwa polskiego ku sztandarom Demokracji.

Zenon Suwak

O ustalenie winy przestępców wojennych „Międzynarodowo prawodnie i przestępki wojny”

Zagadnienie odpowiedzialności karnej przestępców wojennych nie przestało być aktualne mimo wyroku norimberskiego. Procesy tego rodzaju (toczą się dalej), a im więcej zbiera się materiałów, więcej sentencji wyroków, tym żarliwiej na ten temat toczą się dyskusje w świecie prawniczym.

Książka znana z radzieckiego prawnika, której tytuł po polsku brzmi: „Międzynarodowo sądowictwo i przestępcy wojenni”, opublikowana została jeszcze przed utworzeniem Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Berlinie. Tym in niejnie jednak poruszona są w niej zagadnienia, które nie straciły nic ze swej aktualności, przeciwnie, z biegiem czasu zyskały nawet na sile wyrazu.

Do takich zagadnień należą przede wszystkim dwa. Pierwsze — to kwestia, czy przed Międzynarodowym Trybunałem mogą stać w charakterze oskarżonych tylko osoby fizyczne czy też i państwa. Autor odpowiada na to pytanie negatywnie, nazywając po prostu „sądzenie państw na ławie oskarżonych” — romantyzmem. Jego wywody nie wyczerpują jednak tej kwestii. Jest ona nadal otwartą.

Drugim zasadniczym problemem poruszonym przez prof. Polańskiego jest kwestia zastosowania zasady „nullum crimen sine lege” — (nie ma kary bez prawa — bez kodeksu nie ma kary). Prof. Polański uznaje, że za słuszne. Okazuje się jednak, że w procesach zbrodniarzy wojennych sąd ma nieraz do czynienia z przestępcami, nie objętymi dotychczas żadnym kodeksem karnym. Jak sąd ma postąpić w takim wypadku?

Praca prof. Polańskiego daje dużo materiału do dyskusji i zmusza w obecnej chwili do poważnych zastanowień.

L. A.

Kronika miejscowa

Komunikat Str. Ludowego

Powiatowy Zarząd Str. Ludowego w Częstochowie podaje do wiadomości wszystkim mieszkańcom miasta Częstochowy, którzy mają jakikolwiek związek ze wsią polską i sprawami chłopskimi oraz sympatykom Ruchu Ludowego, że zostało zreaktywowane Miejskie Koło Str. Ludowego na terenie miasta Częstochowy.

Zapisy na członków Koła Miejskiego przyjmuje codziennie sekretariat, mieszczący się przy powiatowym Zarządzie SL II Aleja 55 w godz. od 9 — 13 i od 15 — 17.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, iż przy powiatowym Zarządzie Str. Ludowego mieści się biuro próśb i pdań.

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie, Ekspozytura w Częstochowie, wzywa wszystkie osoby mające konkretne informacje o działalności na szkole Państwa Polskiego i ludności cywilnej polskiej w okresie okupacji niemieckiej: I. Józefa Heutza, komendanta miasta Częstochowy, majora polcji niemieckiej (Schutzpolizei) zam. w Częstochowie przy ulicy Kopernika 6, a następnie przy ulicy Słaskiej 5. II. Fryderyka Wilhelma Dembecka, sierżanta policji niemieckiej (Schutzpolizei) w Częstochowie.

Kronika kielecka

Dnia 29. X 1946 r. Teatr Woj. Kieleckiego im. St. Żeromskiego „Ptak”. Sztuka w 3-ach aktach Szaniawskiego.

Program kin Kino „Bałtyk” — wyświetla film produkcji francuskiej „Niebo dla Was”. Kino „Warszawa” — „Jezebel” z Betty Davis.

Początek seansów o godz. 18-iej i 20-tej.

Dyżury

Artwiński — Sienkiewicza (róg domu).

Dnia 30.X 1946 r.

Teatr Woj. Kieleckiego, im. Stefana Żeromskiego „Ptak”. Sztuka w 3-ach aktach Szaniawskiego.

Program kin

Kino „Bałtyk” — wyświetla film produkcji francuskiej „Niebo dla Was”.

Kino „Warszawa” — „Jezebel” z Betty Davis.

Początek seansów o godz. 18-iej i 20-tej.

Dyżury

Baliński — ul. Sienkiewicza 55.

chowie, do zgłoszenia się do Prokuratury (Częstochowa, ulica Sobieskiego 7, pokój Nr 206) w godz. od 9 — 11-tej.

UWAGA

Kerownicy Instytucji Przemysłowców, Kupcy!

Bratnia Pomoc Studentów WSAH w Częstochowie, ulica Waszyngtona 62, utworzyła sekcję pośrednictwa w uzyskiwaniu posad dla studentów WSAH.

Zarząd uprzejmie prosi o zgłaszanie wolnych posad pod wskazany adres, przyczem nadmieniam, że studenci posiadają różnokierunkowe kwalifikacje.

Wypadki przy pracy

W kopalni rudy „Konopka” w czasie wykonywania prac spawalniczych eksploadowała butla z tlenem. Dwa spa waczę Jarczyński Aleksander lat 33, zamieszkały w Gnaszynie i Skalik Kazimierz zam. we wsi Brzózka, gm. Dźbów doznał ciężkich obrażeń ciała. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ich do miejsca zamieszkania, gdzie przebywają na kuracji domowej.

*

W dniu 21 b. m. we wsi Słitnicka podczas ładowania bali drewnianymi na samochod wydarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł 21

letni mieszkaniec Słitnicki — Król Józef.

Z naładowanego wozu obsunął się 10-cio metrowej długości kloce zabijając nieszczęśliwego na miejscu. Prowadzone jest dochodzenie prokuratorskie celem ustalenia okoliczności towarzyszących wypadkowi.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 28 października do 3 listopada dyżurują następujące apteki:

Sukc. B. Frydgo, III Aleja 50. J. Pogorzelskiego, ulica Narutowicza 44, oraz

K. Lembkiego — Raków, ulica Towarzystwa 7, tylko od godz. 8 — 19.

Kto winien -- rodzice czy wychowawcy?

Od pewnego czasu mieszkańcy Częstochowy przeżywają „swoję w miniaturze”, mianowicie z zapadnięciem zmiroku rozlega się na naszych ulicach ponury, przeciągły gwizd, a następnie poczyna pełzać po bruku syczący wąż. W fazie końcowej owego wybuchu nad chodnikiem unoszą się kłęby sinego dymu.

To jednak nie groźnego, (mimo, że byłem świadkiem ciężkiego omleńnięcia jakiejś starszuszki i poważnego zorku nerwowego kobiety w ciąży), tylko niewinne i grażki dziecięce.

W rezultacie zabaw, tydzień temu kilku młodzieńców powodowało do aresztu Komendy MO. Warto zaznaczyć, że praktyki z efektywnymi raketami odbywały się już po godzinie 20-tej (21.30), czyli w czasie, gdy „teoretycznie” szkoła zabrania młodzieży przebywania bez opieki rodzicielskiej na ulicach miasta. Znamiennym jest fakt, że mimo, iż chłopcy byli zatrzymani około 2 godzin i do domu wrócili o godzinie 11-tej, nikt z rodziców (Cieplaka, Łukomskiego, Goledzinowskiego i Buchowieckiego) nie zgłosił się do Komendy po wyjaśnienie dlaczego chłopcy przebywali w areszcie. Należy przypuszczać, iż fakt zatrzymania ich pociech, nie zainteresował, ani nie zaniepokoił opiekunów. Widocznie „rzecz zwyczajna”!

Uczniowie ci są wychowankami gimnazjum Braci Szkolnych przy ulicy Pułaskiego.

W dniu 24 b. m. dyrektor tego gimnazjum został sposobność dowiedzieć się także o innych swoich wychowankach, którzy postarali się, by sława ich klasy (wszystko II-a gimnazjalna) rozeszła się po mieście. Otóż dnia 23 b. m. o godzinie 13-tej zostali zatrzymani w Parku Miejskim awanturujący się pijani gimnazjaliści: Wróbel lat 17-cie, Cieplak lat 14-cie, Bińczak lat 16-cie oraz, Bednarek lat

15-cie. Wszyscy czterej, upiwszy się alkoholem, dostarczonym przez Bińczaką zwrócili swym skandalicznym zachowaniem uwagę patrolujących licjantów. Jak się okazuje, ucieklł oni ze szkoły w godzinach zajęć.

Wyzwijające zachowanie się przytrzymanych podczas badania, wskazując na niedostateczną pieczę, jaką otaczają ich zarówno rodzice, jak i szkolni wychowawcy.

Wydałoby się, że z uwagi na rzeczywistość katastrofalny poziom moralny młodzieży, po ostatniej, jak i zresztą po każdej, wojnie należało zwrócić na młodocianą brać specjalną uwagę.

Jak się jednak dowiadujemy od dyrektora szkoły, rodzice wykazują zupełny brak zainteresowania swymi dziećmi, tak np. wzywani kilkakrotnie przez władze szkolne nie przybywali, by zasięgnąć opinii o uczniach, zbyt pobłażliwie traktując ich zaniedbywanie się w nauce, spaceru po godzinie 20-tej po mieście itp.

Ojciec ucznia Wróbla — inspirował wycieczki do parku, 6 razy wzy-

wany do szkoły, nie stawiał się u dyrektora ani razu.

Rezultatu swej opieszałości ob. Wróbel — doznał się.

Komendant MO, przesłuchujący czterech uczniów wykazał rzeczywistość prawdziwie odciskowe podejście do chłopców, wskazując na zgubne skutki ich postępowania, cały bezsensownych zabaw ulicznych i „piątyk”, które to zachowanie może zaprowadzić uczniów do domu poprawczego. „Jam nikt z wami nie będzie postępować tak łagodnie — ucząc was przemyślnych zasad zachowania się, tam — przedziwnie twarzą szkołę” — zakończył Komendant MO, zwołując tym razem czterech aresztowanych.

Wedle zapowiedzi dyrektora Gimnazjum Braci Szkolnych, mali awanturnicy mają zostać usunięci ze szkoły.

Nad celowością tego postanowienia — można by jeszcze podyskutować.

Dzieci poniosą karę za... niedbalstwo dorosłych.

H.

Powiat częstochowski na Pomoc Zimową

Przy wpłacie podatków w III Urzędzie Skarbowym od dnia 5 do 15 października złożono następujące ofiary na Pomoc Zimową:

1. Wiciński Kazimierz 20 zł, 2. Żabński Zygmunt 20 zł, 3. Mierczak Zygmunt 32 zł, 4. Peryga Józef 50 zł, 5. Szmidła Stanisław 35 zł, 6. Kurlik Władła Helena 100 zł, 7. Gajda Antoni 27 zł, 8. Stachurski Jan 86 zł, 9. Domini Stefan 40 zł, 10. Kotarski Arkadiusz 100 zł, 11. Górecki Władysław 50 zł, 12. Czyż Helena 100 zł, 13. Julec Michał 60 zł, 14. Polak Jan 140 zł, 15. Kiser Bogumil 40 zł, 16. Leszczyk Franciszek 50 zł, 17. Lisek Weroni-

ka 50 zł, 18. Pęczak Czesław 60 zł, 19. Puszy Zygmun 70 zł, 20. dr Tar-nowski Longin 50 zł, 21. Cierpiak Władysław 50 zł, 22. Drózdź Ignacy 50 zł, 23. Pisula Józef 150 zł, 24. Klec Jan 50 zł, 25. Wizenalt Aleksander 70 zł. Nazwiska dalszych ofiarodawców będą numeracy publikować w następnym numerze naszego pisma.

Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej składa podziękowanie firmie W. Nagłowski i S-ka za wykonanie bloczku na rzecz Akcji Pomocy Zimowej podkreślając, że ofiara ta i zrozumienie winny być przykładem dla innych przyszłych ofiarodawców.

Ofiary

Otrzymał gotówkę za znaleziony dokumenty P. Kł., przekazując na PCK przy szkole powszechnej Nr 14, ul. 400 Wydziału

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!

TEATRY MIEJSKIE

ZAMACH

sztuka w 3-ach aktach

TADEUSZA BREZY I STANISŁAWA DYGATA

Reżyseria: Ryszard Dobrowolski. Dekoracje: W. Wagner. Dyrektor: Tadeusz Krotke.

Trzęsąc ukazanej nam na osobotniej premierze sztuki jest fragment życia konspiracyjnego Warszawy.

Przez cały czas akcja rozgrywa się w kawiarni „Arizona”, będącej równocześnie placówką działalności niepodległościowej (a nie komórką towarzyską, jak tego chce ukrywać się pod tytułem „S. P. O.” tajemniczy autor omówienia, zamieszczonego w programie teatralnym).

Kawiarnię tę odwiedza wiele osób, większość których związana jest z sobą ścisłym porozumieniem konspiracyjnym. Obok nich przewija się postać kombinatora z czasów okupacji, Marczaka, który, operując bez wyrzutu w imieniu słowem „Ojczyzna” wyludza lokal fabryczny, za grosze po prostu w porównaniu do jego istotnej wartości, od starego profesora historii, rozbrajając go wprawdzie naiwnego i odepwanego od rzeczywistości, lecz prowadzącego nieustraszenie wykłady na tajnych kursach, a więc walczącego ze znieważonym okupantem z siłą równą tej, jaką żyła w sercach ludów działająca przeciwko Niemcom z bronią w ręku. Po zdobyciu lokalu kombinator Marczak, posługując się opowanym namiennością hazardu pokierowego hochstapletem Mytkiewiczem, wchodzi w posiadanie przepisanu na środki przeciwko odmożeniu, opracowany przez szwagra Mytkiewicza, jeńca wojennego Oleskiego. Posiadając lokal fabryczny i

recepty stawia Marczaka — dzięki znajomości z dyrektorem Arbeitsamtu a równocześnie szefem bezpieczeństwa d-r-em Schmidtem — wobec perspektywy osiągnięcia wspaniałych zysków. Ze masę przeciwko odmożeniu będzie dostarczał żołnierzom niemieckim na froncie wschodnim — to dla Marczaka i Mytkiewicza nie ma najmniejszego znaczenia. Dyrektor Arbeitsamtu żyje jedną myślą — schwytaonia najniebezpieczniejszego zamachowca konspiracyjnego, „Kapitana Mewa”, co zapewni mu chwałę, uznanie führunga i jego najwyższe odznaczenie. Podejrzewając, że kawiarnia „Arizona” jest placówką konspiracyjną, szkuje pułapkę na „Mewa” i w tym celu podsuwa jako przynętę niewygodnego dla reżimu hitlerowskiego dygnitarza niemieckiego. Jednakże „Mewa” jest sprytniejszy od d-ra Schmidta — zostawia przy życiu owego dygnitarza, zabijając natomiast innego, ważniejszego, dokonyując tego w mieszkaniu Schmidta. Dyrektor Arbeitsamtu zostaje wywieziony w pole, do wiadomości się przy tym, że dygnitarz ów przybył do jego żony po to, aby uczynić ją swoją kochanką. „Kapitanem Mewą” okazuje się porażnie ostrożny i bojaźliwy właściciel kawiarni Frankowski, który przy pomocy swoich chłopców wiezi Schmidta i jego żonę, aby oddać ich w ręce polskich urzędników bezpieczeństwa, po czym opuszcza ze swoim oddziałem „Arizone”, dla udania się do

odnoszącej walne sukcesy, sprzymierzonej armii polsko-radzieckiej. Jakkolwiek w sztuce o temacie poważnym w gruncie rzeczy dominuje humor z domieszką satyry, jakkolwiek konsekwencja rozgrywających się na scenie wypadków zawodzi chwila, a niektórzy postacie nie są opracowane przez autorów z takim pogłębieniem, jak postacie inne, to jednak „Zamach” stanowi rzecz na ogół całosć, a jego najważniejszymi zaletami są — żywy dialog i różnorodność sytuacji, spiętych emocją głównego tematu.

Intencję autorów przeprowadził z całą logiką utalentowany reżyser Ryszard Wasilewski, nadając sztuce warkie tempo i rozplanowując doskonale ruch na scenie. Posród wykonawców najkapiatalejszą i najwierniejszą bodajże postać stworzył Bolesław Orliński w roli kombinatora okupacyjnego Marczaka.

Janusz Paluszkiwiec jako dr Schmidt raz jeszcze dał dowód wszechstronności swego talentu, wczuwając się świetnie w rolę niemieckiego urzędnika o szablonowej mentalności przedstawiciela narodu „nadludzi”. Gra Eugeniusza Dobrowolskiego, człowieka o dwu obliczach — bojaźliwego właściciela kawiarni a równocześnie nieustraszonego „Kapitana Mewa” — tak była pełna wyrazu i ekspresji, że można ją zaliczyć do najświetniejszych kreacji tego artysty.

Wcieleni się Czesław Łodyński w postać zrywającego się beznadziejnie pokerzysty, poszukującego pieniędzy gorączkowo i przy pomocy wszelkich środków — było całkowie. Postać milego, niefrasobliwego a odważnego rikszaara warszawskiego Tadzia odtworzył z talentem

tem Klemens Mielczarek, a kapitałami w swoich rolach byli Edward Łowicki jako pełen temperamentu, zuchwałstwa lub tchórzostwa naodmian, konsul Carlo Raguzza oraz Mieczysław Mieczyski jako rozbijającego nieświadom rzeczywistości profesor historii.

Potraktowanie przez autorów pozostałych postaci męskich nie dało wykonawcom pola do popisu, lecz Jan Rusek, Edmund Pleński i Jan Borkowski włożyli od siebie w grę duży serce.

Posród kobiet Mira Golaszewska odtworzyła z pełną swobodą i wiernością postać urodziwej, elegancjki, lecz pustej warszawianki, wybierającej się do lasu z waliżami i neceserem.

Niezaprzeczony talent objawiła Danuta Wodyńska, jako butna lub na przemian opowana panicznym strachem doktorowa Schmidta, przy tym z poruszeń Wodyńskiej bila elastyczność, uzyskana najprawdopodobniej przy pomocy — treningu tenisowego.

Pełną wdzięk osobistego barmana była Elwira Turka. Jednakże rola to najtrudniejsza i najniezdziwniejsza w sztuce, dlatego też mimika Elwiry Turkiej była nieco za jednostajna.

Piosenki żołnierskie wykonane zostały dobrze i mile przez chór oraz Klemensa Mielczarka.

Wnętrze salki kawiarnianej opracowane zostało przez Władysława Wagnera z artystyczną poprawnością.

S. Gajos.

W recenzję „Szesnastolatki” wkłada się myślnik, która wypacza myślenie. Oto w łezce łanie w wierszu drugim jest zdanie: „To nie pozór, ale gdyby kłamstwo nie istniało...”

TEATR WIELKI „ZAMACH”

29 października 29 b. m. o godz. 19.15 powtórzenie premiery sztuki w 3 aktach T. Brezy i St. Dygata p. t. „Zamach” w 3 aktach. Reżyseria: W. Wagner. W rolach: E. Łowicki, M. Golaszewska, B. Orliński, J. Pleński, J. Borkowski, D. Wodyńska, E. Turka, K. Mielczarek, J. Paluszkiwiec, P. Orliński, R. Wasilewski, W. Wagner. Reżyseria: Ryszard Wasilewski.

Biletów do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-jej do 18-jej i od 15-jej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kas 21-61.

„PLACÓWKA” S. Prusa: widowiska w 5 obrazach (adaptacja J. Morawskiego)

Wtorek 29 b. m. o godz. 20-jej 31 b. m. o godz. 15-jej „Placówka” widowisko w 5 obrazach wg powieści S. Prusa w adaptacji dla sceny J. Morawskiego. Oprowadza: Dekonacja W. Wagnera. Inscenizacja i reżyseria B. Wasilewskiego.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Dyrektora Teatru i Wydział Kultury i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół częstochowskich w poronimiu, nie z inspektoratem szkolnym.

Biletów na te przedstawienia do nabywania w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

Reprezentacyjna Orkiestra Wioleńców pod dyrekcją Stanisława Namysłowskiego w Częstochowie.

Staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża za udział w jego wioleńców 29 b. m. o godz. 19-jej: Wielki Koncert symfoniczno-reprezentacyjnej orkiestry wioleńców Stanisława Namysłowskiego, Doborowy zespół złożony z 38 osób wystąpi w oryginalnych strojach ludowych. Wykonane będą najcenniejsze utwory asygnakompozytorskich polskich, jak Klukowskiego, Kurpińskiego, Moutzka.

Jubileusz „Odrodzenia”

Najnowszy numer „Odrodzenia”, popularnego tygodnika odróżnienia-litackiego, jest 100-tym z kolei numerem tego poczynnego pisma.

W z większoonej, podwójnej objętości, przynosi on interesujące prace autorów takich jak: Tadeusz Breza, Marian Podkowiński, Julian Przybós, Józef Szeradzki, Stefan Zółkiewski.

Ten jubileuszowy numer w ole miej sca poświęca współczesnemu malarstwu polskiemu, zamieszczając obszerną monografię Tadeusza Dobrowolskiego o twórczości Tadeusza Kuliewicza. Osobną kolumnę poświęcono najnowszym rysunkom Adama Marczakowskiego.

Niezwykłe obfity dział poezji reprezentują między innymi: Jacek Bocheński, Anna Pogonowska, Tadeusz Różewicz, Tadeusz Sokół i Anna Swirszczyńska. (Tłumaczeniem z francuskiego).

W tym samym numerze kontynuują się w dalszym ciągu druk wspomnień Jana Meystowicza z emigracji.

Kolumna sprawozdawcza przynosi omówienie nowowydanych książek. O najnowszych premierach teatralnych p. s. St. W. Balicki.

Numer niezwykle bogato ilustrowany zamykają świetne rysunki Z. Lengrena.

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu wyzwa wszystkie osoby, które mogłyby złożyć zeznanie w sprawie działalności:

- 1) Friedrich Kroemer „SS” Obersturmbahnführer — Poznań, 2) baron Georg Waldefels „SS” Hauptsturmführer — Srem, 3) Arnold Schroeder Kriminaloberassistent — Poznań, 4) Helmut Mayer „SS” Hauptsturmführer — Poznań, 5) Josef Klann Arbeitsamtkommandant — Poznań, 6) Paul Dieckmann Betriebsleiter — Jankowice, pow. Poznań, o zgłoszenie się w Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu, ul. Młynarska.

Dar szwajcarskich Związków Zawodowych dla robotników polskich

Warszawa (PAP). — Minister Pełnomocny Szwajcarii, p. Anton Roy-Ganz, przekazał kierownikowi Wydziału Zagranicznego Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce ob. Kuszykowi, Hsny darów, jakie Komitet Pomocy Robotników Szwajcarskich wysłał robotnikom polskim. Dary w ilości 11 ton różnych towarów spożywczych, odzieży, obuwia, sprzętu domowego, wysłane zostały w dniu 4 bm. ze Szwajcarii do Polski. Dary

przekazał K. C. Z. Z. przedstawiciel szwajcarskich Związków Zawodowych p. Landsmann.

Akcję na rzecz pomocy robotnikom polskim prowadzi generał sekretar Komitetu Pomocy Robotników Szwajcarskich, p. Regina Kagi. Fuchs mann.

Z życia kulturalnego

Placówka dla powiatu częstochowskiego

Z inicjatywy Starosty Powiatowego ob. J. Kaźmierczaka, zostało udostępnione ludności powiatu częstochowskiego piękne widowisko społeczno-narodowe „Placówka” obrazująca wytrwałą walkę polskiego chłopca z niemieckimi kolonistami.

Przedstawienie odbędzie się w niedzielę dnia 3 listopada o godz. 11:00 w Teatrze Miejskim w Częstochowie. Cena biletów na wszystkie miejsca wynosi 40 złotych.

Zamówień zbiorowych i indywidualnych oraz wyjaśnień udziela Powiatowy Urząd Informacji i Propagandy przy Starostwie Powiatowym ul. Sobieskiego 7, pokój 18.

Z wyżej wspomnianego przedstawienia mogą również korzystać mieszkańcy kasy miasta.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Wydział Aprobacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie podaje do wiadomości, że zbliżył się „jedność” Spółdzielni Aniołów i Bolesława Handlowa w Itakowie rozpocząć w dalszym ciągu wymagalnych artykułów na karty zaopatrzenia: a) z nadrukiem września b. r. mydło zwykłe po 0,2 kg — na 1 kart. na kupon K. 40. Cena hurtowa — 14,90 za 1 kg. Cena detaliczna — 17,00 — za 1 kg. Koszery, mięsne (w puszkach) po 1 puszcze a 0,964 kg na 1 kart. na kup. 26, 29, 34, 35, po 1 „ — a 0,941 „ — „ — „ — 23 29 Cena hurtowa — 12,15 — za 1 kg. Cena detaliczna — 15,00 — za 1 kg. b) z nadrukiem październik b. r. Koszery mięsne po 1 puszcze a 0,964 kg na 1 kart. na kup. 26, 29, 34, 35 po 1 puszcze a 0,941 „ — „ — „ — „ — po 1 puszcze a 0,969 „ — „ — „ — „ — po 1/2 „ — a 0,964 „ — „ — „ — „ — po 1 puszcze a 0,841 „ — „ — „ — „ — Cena hurtowa — 12,15 — za 1 kg. Cena detaliczna — 15,00 — za 1 kg. Równocześnie zawiadamiamy, że w ogłoszeniu „Głos Narodu” z dnia 22. 10. 46, w sprawie wydania plików swiatnych, ker-dy, soli i mydła wpłynęło omyłkowo:

1. w pktle I a. „Cena detal. 1,70 za 1 kg „wino być” cena detal. 1,70 plus 0,10 kosztu przewozu — razem 1,80 za 1 kg. 2. w pktle II a. „Cena detal. 1,75 za 1 kg „wino być 17” Równocześnie podaje się do wiadomości zainteresowanych, że ostateczny termin wykupu artykułów żywnościowych, na karty zaopatrzenia a na miesiąc września upływa z dniem 7 listopada b. r. Po tym terminie reklamacje uwzględniane nie będą. Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski, PAP 4016 Częstochowa, dnia 25. 10. 1946 r.

Zginął młody rudy seter WABI SIĘ „PUK”. Odprowadzić za 12,15 i 1 Alejo 18 m. s. Ostrożnie przed kupieniem PAP 4019

ZOBUBY Ulewaliśmy szablony dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski Dzień, karta rejestracyjna wstępna, wydane E. K. U. K. K. ce, na nazwisko Toporek Józef K. 57

Urzednika do hurtowni prywatnej poszukiwana. Zgłoszenia z krótkim życzysem do PAP pod 458- PAP 4015

Potrzebna pomocnica domowa. Jasnogórska 102-a Dr Macielnic wicz. PAP 4020

Potrzebna pomoc domowa, najcenniejszy serota. ul. Kilińskiego 86 m. 2. PAP 4022

SPRZEDAŻ Sklep Kominiowy, Stary Rynek 22 poleca urobienie szafy piankowej i p. w wielkim wyborze. PAP 3991

Orzeczy chłobkowe szklane oraz świeczki ozdobne sprzedaje bar-towo, Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. PAP 4021

Anna Orłowska

Wspomnienia...

Najdroższy skarb co ma człowiek, Co chowa przez długie lata, Co spędza często sen z powiek, Co droższe nad skarby świata.

Co czasem nęka i męczy, Co życie w zły koszar mienia, Co duszę naszą tak dręczy — To dni młotonych wspomnienia.

Wspomnienia dni przeszłości, Tych lat beztroskich dziecięcych, Tej pierwszej naszej miłości, Pieszczonej w myślach niewinnych.

Wspomnienie rodzinnej chatki, Gdzie żyłam w młodości wiośnie I jasnej twarzy mej matki, Wciąż przed oczyma mi stoja.

Mojej przeszłości obrazy, I myśli w głowie się roja. Co dzień po kilka razy. Krzepice, 5 czerwca 1946.

Minichmiera, Karola Namysłowskiego, Powiatowskiego i Żeleńskiego.

Oczekiwali należy, że publiczność nasza znana z zamiłowania do muzyki ludowej poprze za improwizację, tym bardziej że 10 proc. dochodu przeznaczona na tak popularny cel, jak Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie.

Biletów do nabywania w kasie Teatru od godz. 10-jej do 18-jej i od 15-jej do rozpoczęcia koncertu. Tel. kas 21-61.

TEATR KAMERALNY „SZESNASTOLATKA”

sztuka w 3 aktach F. J. A. Sznarłow. Dzień w niedzielę 29 b. m. o godz. 19.15 powtórzenie sztuki w 3 aktach (5 odsłonach) p. t. „Szesnastolatka” p. t. Sznarłow. W rolach: E. Łowicki, M. Golaszewska, B. Orliński, J. Pleński, J. Borkowski, D. Wodyńska, E. Turka, K. Mielczarek, J. Paluszkiwiec, P. Orliński, R. Wasilewski, W. Wagner. Reżyseria: Ryszard Wasilewski.

Biletów do nabywania w kasie Teatru od godz. 10-jej do 18-jej i od 15-jej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kas 21-61.

Program kin

Kino „Wolność” — Film p. t. „Testa ment prof. Wilczura”. Początek seansów o godz. 16, 18, 20. W odciale o godz. 14. Kino „Bałtyk” — „Dzień z miłości”. — przepiękny, dramat produkcji francuskiej. Nadprogram kreskówka kolorowa „Rozbawny kapitan”. Dodatek — Polska Kronika Filmowa 3346. Kino „Tezza” — film p. t. „Tezza”. Dzień w niedzielę, 26, 18, 20. „Fotografowie”. — Bzym i Pompea — rymskie świątynie, amfiteatry, pałace i słynne wykopalka.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI Wtorek 12.00 Sygnal czasu i hejnał. 12.05 Dzień. 12.10 Wiadom. 12.20 Gospod. 12.35 Utwory na dwa tony. 12.55 5 minut poezji. 13.00 aud. słowniki. 13.05 Odświeżacz. 13.15 5 g. n. s. 13.25 Kosci. rozrywk. 14.00 Aud. dla dzieci. 14.55 Z dzieł barbar. nikt. w Polsce. 16.00 „Poznań”. 13.00 aud. słowniki. 16.30 Dama audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 19.00 Nauka przy głos. 19.00 Popularny koncert symfon. 20.00 Złoty wieczer. 20.30 Słuchowska p. t. „Piemieć”. według Bernarda Shawa. 21.00 Muzyka rozrywk. 21.25 Utwory wiołone w wyk. Haliny Trzonkovej. 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Koncert rozrywk. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostroje wiadom. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka taneczna. 23.35 Skróty ostatn. wiad. 24.00 Hymn.

Podziękowanie Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zmarłemu nam zwłokom WŁADYSŁAWA Jackowskiego z w szeregach kasy parlatno w Wroblewieckim, ks. Winiowickim, p. S. Sobierajow, towarzyszem Kupów, oraz przyjacielom, którzy serdecznie „Bóg zapłać” składają. Zena, córki, brat i rodzina PAP 4011